WIADOMOŚCI CELNE ©
Nr 5
maj
2005

MINISTERSTWO FINANSÓW - SŁUŻBA CELNA • WARSZAWA 2005 • ISSN 1230 9067



80 - lecie POLSKIEJ SŁUŻBY CELNEJ NA WYBRZEŻU

Z tej okazji składamy naszym kolegom z Wybrzeża najlepsze życzenia.
O obchodach rocznicy połączonych z otwarciem nowej siedziby Izby Celnej w Gdyni (na zdjęciu powyżej) w następnym numerze.

WIADOMOŚCI
CELNE

REDAKCJA
Redaktor naczelny: Krystyna Urbańska
Sekretarz redakcji: Beata Zuba
Marcin Woźniczko

PROJEKT GRAFICZNY
Aleksandra Laska

Wykonawca: POLCOM

WYDAWCA
Ministerstwo Finansów - Służba Celna
Warszawa, ul.Świętokrzyska 12
www.clo.gov.pl
prasa@clo.gov.pl
tel.: 694 46 30
tel./fax: 694 35 02
nakład: 2500 egz.

3 Prawo, przepisy, praktyka

3 **Proces akcesji Rosji do WTO**
4 **Analiza finansowo-ekonomiczna a zabezpieczenie należności podatkowych wekslem - część 2**

8 Prawo i bezprawie

18 Z życia służby

„Musimy pokonać nasz lęk przed przyszłością. Ale nie możemy go do końca pokonać inaczej jak tylko razem."

Jan Paweł II - 1995 r.

Drodzy Czytelnicy

Ponieśliśmy stratę niepowetowaną. Odszedł Człowiek, którego nikt nie zastąpi. Nasz Ojciec Święty – mówiliśmy my - wszyscy Polacy, ale jak się przekonaliśmy w czasie tych trudnych dni żałoby – mówiły tak miliony ludzi na całym świecie.

Wszystkim był bliski, wszystkich rozumiał i wszystkim wskazywał drogę, a jednocześnie każdy miał odczucie, ze mówi właśnie do niego, że rozumie jego problemy, rozterki i słabości i stara się jego właśnie umocnić. To wielka sztuka, którą mogą posiąść tylko najwięksi. A Jan Paweł II do nich należał. Jego ślad na ziemi jest nie do zatarcia, o czym przekonamy się jeszcze nie raz sięgając do dziedzictwa, które nam pozostawił.

Przesłanie miłości i pokoju przekazywał nam i w trudnych, i w radosnych chwilach. Czuliśmy, że był z nami na co dzień, mimo że fizycznie daleko. Miał tak wielką charyzmę, że lgnęli do Niego, słuchali Go i kochali wszyscy, którzy mieli szczęście spotkać Go na swojej drodze. Jeśli zdarzały się jakieś wyjątki to tylko po to, żeby jak mówi polskie przysłowie – potwierdzić regułę.

Nie zaprzepaśćmy tego daru, który otrzymaliśmy, nie „lękajmy się" czynić dobro, szukać sprawiedliwości i wspomagać się nawzajem. W tym trudnym dla Służby Celnej okresie, ta zalecana przez Jana Pawła II postawa pomoże nam przetrwać i umocnić się.

Krystyna Urbańska

Proces akcesji Rosji do WTO

Federacja Rosyjska jest nie tylko naszym sąsiadem, ale i bardzo ważnym partnerem handlowym. Dlatego też przeprowadzane reformy gospodarcze, w tym zmiany zasad prowadzenia handlu zagranicznego - jakie mają miejsce w tym kraju w związku z zamiarem przystąpienia do Światowej Organizacji Handlu (WTO), są przedmiotem zainteresowania polskiej Służby Celnej i podmiotów gospodarczych.

Zasadą stosowaną przez kraje członkowskie WTO jest równe traktowanie i niedyskryminacja, co oznacza przyznawanie sobie w stosunkach handlowych bezwzględnej klauzuli najwyższego uprzywilejowania (KNU). Oznacza to, że każde ustępstwo w dziedzinie handlu przyznane jednemu partnerowi w zamian za równoważącą je korzyść, jest automatycznie rozciągane na wszystkie kraje WTO. Rosja przystępując do negocjacji w sprawie akcesji do WTO musiała przedstawić określone zachęty gospodarcze, by przekonać do siebie członków tej organizacji. Swoisty „bilet wstępu" kraju zgłaszającego chęć wstąpienia do WTO jest bowiem niezbędny, by w przyszłości móc korzystać z przywilejów i korzyści handlowych (celnych), jakie zostały wcześniej wynegocjowane i przyjęte przez członków WTO.

Warunkiem przyjęcia Rosji do WTO jest też dokonanie wewnętrznych reform gospodarczych i dostosowanie prawa rosyjskiego do standardów gospodarki wolnorynkowej i reguł WTO m.in. w zakresie obniżania i unifikacji taryfy celnej, uproszczenia zasad wymiany handlowej, ochrony praw własności intelektualnej, subsydiów, zezwoleń, niedyskryminacji podmiotów zagranicznych, prawa własności ziemskiej, zasad ogłaszania upadłości etc.

Zamiar przystąpienia do GATT- Układu Ogólnego w sprawie Taryf Celnych i Handlu – poprzednika WTO, Rosja ogłosiła w 1993r., jednakże dopiero od 2000r. nastąpiło zintensyfikowanie procesu reform (np. wiosną 2003r. parlament rosyjski przyjął Kodeks Celny, pozwalający na zliberalizowanie wymiany handlowej) . Od 12 lat Rosja prowadziła negocjacje z ok. 60 krajami, zaś do maja 2004r. zakończyła rozmowy i podpisała odpowiednie protokoły z 14 - m.in. Nową Zelandią, Koreą Południową, Kirgizją, Izraelem, Paragwajem, Bułgarią, Czechami i Węgrami.

Najtrudniejsze okazały się negocjacje Rosji z Unią Europejską - jej największym partnerem handlowym (55% obrotów po rozszerzeniu UE o 10 państw). 21 maja 2004r. podpisano porozumienie o poparciu przez Unię członkostwa Rosji w WTO. Należy zauważyć, że Unia długo blokowała rozmowy z uwagi na niechęć Rosji do spełnienia jej najbardziej newralgicznego postulatu – dokonania zmian w energetyce (wprowadzenia w Rosji światowych cen na gaz i zreformowania największej firmy – Gazpromu, zliberalizowania systemu transportu gazu, dopuszczenia zachodnich firm na rosyjski rynek energetyczny).

Porozumienie Unia – Rosja w sprawie rosyjskiego członkostwa w WTO liczy 400 stron. Unia wobec twardego stanowiska strony rosyjskiej poszła na ustępstwa, dlatego też podstawowe ustalenia porozumienia, dotyczące spornej kwestii opłat za gaz, rozwiązano kompromisowo. Rosja będzie stopniowo podwyższać wewnętrzne ceny tego surowca z aktualnie obowiązujących 30 USD do poziomu 37 – 42 USD w 2006r. i do 49-57 USD za 1000 m^3 w 2010r. Ponadto Gazprom – państwowa firma, będąca monopolistą na rosyjskim rynku, ma w przyszłości przejść gruntowną reformę (zostać podzielona na mniejsze spółki).

Rosja zobowiązała się, że po wejściu do WTO obniży średnio o 1,5 % cła na towary z Unii. Przy czym średnia stawka celna na import z Unii wynosi 11,9%, zaś obniży się do 10,5%. Dotyczyć to będzie zwłaszcza artykułów przemysłowych (maszyny i technologie stanowią obecnie 37% unijnego eksportu do Rosji, zaś stawka celna dla tych towarów wynosi 7%). Uzyskano obietnicę obniżenia stawek celnych na samochody i samoloty (jednakże po okresie przejściowym, liczącym 6-7 lat od momentu wstąpienia do WTO, tj. ok. 2012 r.) oraz na towary, które są ważne również dla Polski - meble i wyroby spirytusowe. Warto zauważyć, że jednocześnie zlikwidowane zostaną - niezgodne z regułami WTO i bardzo dokuczliwe dla polskich firm – opłaty w postaci ceł od przywozu mebli w zależności od ich wagi. Natomiast nie zmienią się cła na płody rolne (średnio wynoszą 13%), lecz poprawi się dostęp do rosyjskiego rynku w postaci kontyngentów (np. będzie utworzony preferencyjny kontyngent o wartości ponad 600 mln euro na import z Unii mrożonego i świeżego mięsa czerwonego oraz drobiu). Unia zobowiązała się, że poprze starania Rosji w sprawie dotacji do produktów rolnych na poziomie 13 mld USD rocznie. Rosja natomiast obiecała udostępnić swój rynek usług unijnym firmom budowlanym, finansowym, telekomunikacyjnym, ubezpieczeniowym i częściowo bankom. Ponadto zobowiązała się do zniesienia wszelkich różnic w traktowaniu rodzimych i unijnych firm działających na rosyjskim rynku. Ważne jest także i to, że Rosja nie będzie mogła zmieniać reguł współpracy gospodarczej w zależności od swoich bieżących potrzeb.

Rozmowy Rosji z Chinami zakończyły się podpisaniem protokołu 14 października 2004r. Wcześniejsze, 3-letnie negocjacje obu krajów zdominowane były przez kwestie energetyczne, dotyczące spełnienia postulatu Chin zwiększenia dostaw rosyjskiej ropy i gazu dla ich dynamicznie rozwijającej się gospodarki. Chiny chcą ponadto większego dostępu do prywatyzacji rosyjskiej ropy. Być może zgoda Chin na akcesję Rosji do WTO została osiągnięta w zamian za polubowne uregulowanie kwestii granicznych, bowiem Rosja nie wyraziła zgody na budowę rurociągu z Syberii do Chin (z Angarska do

Daqing), na czym stronie chińskiej bardzo zależy.

Również w październiku 2004r. miała miejsce w Waszyngtonie kolejna runda rozmów Rosji z USA. W jej wyniku stwierdzono, że dokonano postępu w wielu obszarach (w sprawie redukcji taryf celnych m.in. na samoloty), cen gazu, dostępu usług na rosyjski rynek). Natomiast jednym z problemów wymagających dalszych ustaleń jest ochrona praw własności intelektualnej przed „piractwem".

Następne spotkanie negocjatorów rosyjskich i amerykańskich odbyło się w końcu stycznia 2005r. W oświadczeniu przedstawiciel USA stwierdził, że jest możliwe jeszcze w tym roku podpisanie z Rosją porozumienia w sprawie jej członkostwa w WTO. Podkreślił, że dokonano postępu w najtrudniejszych obszarach jak: handel produktami rolnymi, przemysłowymi, usługi (bankowe i ubezpieczeniowe). Strona rosyjska stwierdziła zaś, że uzgodnione kwestie handlu mięsem otwierają możliwości dalszych rozmów w sprawach rolnictwa, zaś ochrona własności intelektualnej powinna być potraktowana oddzielnie. Zapowiedziano kontynuowanie rozmów na przełomie marca i kwietnia br.

Zachowując tempo rozmów z ostatnich miesięcy, oba kraje przewidują możliwość podpisania porozumienia o akcesji Rosji do WTO jeszcze w 2005r. Przed Rosją są rozmowy z Kanadą i Brazylią, a przede wszystkim – Japonią. Jednakże - przyjmując optymistyczny wariant – Rosjanie mają szansę przystąpić do WTO na ministerialnej konferencji w Hongkongu w grudniu bieżącego roku.

Wejście do WTO to dla Rosji ogromne wyzwanie. Związane jest to z kosztami w postaci reformy gospodarki rosyjskiej i przyjęcia przepisów prawnych zgodnie z normami WTO. Obniżanie ceł na samoloty i samochody wraz z jednoczesnym doskonaleniem polityki eksportowej może doprowadzić do upadku przemysłu lotniczego i motoryzacyjnego Rosji. Mimo pewnych ustępstw i „zmiękczenia" postulatów w trakcie negocjacji przez kraje WTO, to podnoszenie taryf na surowce energetyczne do poziomu cen światowych, podwyższanie kosztów transportu i stosowanie wyższych współczynników taryfowych w handlu zagranicznym może negatywnie wpłynąć na rosyjski rynek i poziom życia społeczeństwa. Jednakże zwolennicy akcesji Rosji do WTO argumentują, że zmieni się radykalnie atrakcyjność inwestycyjna tego kraju (oceniają, że na skutek pozostawania poza tą organizacją Rosja traci rocznie 2,5 mld USD w postaci inwestycji zagranicznych). Członkostwo Rosji ułatwi ponadto dostęp towarów rosyjskich na zagraniczne rynki, sprzyjać będzie zwiększeniu przejrzystości prowadzenia interesów, a przede wszystkim poprawi image Rosji i podniesie jej autorytet w świecie.

Jolanta Jarmul
Naczelnik Wydziału
Informacji i Promocji
OC MF

Analiza finansowo - ekonomiczna a zabezpieczenie należności podatkowych wekslem

część 2

W Nr 7-8 / 2004 „Wiadomości Celnych" w sposób ogólny przedstawiłem problem analizy finansowo - ekonomicznej, jako instrumentu możliwego do zastosowania, podczas badania zdolności podmiotu gospodarczego do zaciągania zobowiązań wekslowych. W niniejszym opracowaniu w sposób szczegółowy zostanie przedstawiona analiza bilansu, a w szczególności wskaźniki, przy pomocy których można zbadać sytuację finansową przedsiębiorstwa. Istnieje wiele wskaźników wykorzystywanych podczas analizy finansowej, dlatego w przedmiotowym opracowaniu zostaną przedstawione i zinterpretowane tylko te, które są niezbędne. Zaznaczam, że same wyniki obliczeń poszczególnych wskaźników, dają mało pożytku, gdy są źle lub w sposób zbyt pobieżny zinterpretowane. To trafna interpretacja, najlepiej sporządzona z uwzględnieniem charakterystyki branży, specyfiki działalności przedsiębiorstwa i wielu innych czynników daje badaczowi prawdziwy obraz badanej firmy.

Analizę bilansu należy rozpocząć od analizy porównawczej, to jest badania dynamiki zmian w czasie poszczególnych składników bilansu.

Metoda porównań oparta jest na dwóch kategoriach liczb. Pierwsza przedstawia stan faktyczny (wartość z roku bieżącego), druga podstawę porównań, tzw. bazę odniesienia (np. wartość z roku poprzedniego). Różnica pomiędzy tymi dwoma liczbami nazywa się odchyleniem. Przy badaniu bilansu stosowana jest metoda porównań w czasie, która polega na ocenie zmian wskaźników występujących w okresie badanym w stosunku do innych okresów. Z uwagi na to, że przedsiębiorstwa wnoszące o zabezpieczenie należności podatkowych wekslem własnym, zwykle jako załączniki przedkładają sprawozdania zawierające dane z dwóch ostatnich lat, organ celny przy obliczeniu odchyleń powinien zastosować następujące wzory.

$$\Delta Z_{ZB} = Z_T - Z_{T-1}$$

ΔZ_{ZB} – odchylenie bezwzględne ze zmienną bazą odniesienia,
Z_T – wartość z roku badanego,
Z_{T-1} – wartość z roku poprzedniego, np. przy Z_T z roku 2004, Z_{T-1} to wartość z roku 2003 (2004-1).

Posiadając wielkości powyższych odchyleń, można określić stopę wzrostu badanych wielkości ekonomicznych.

$$V Z_{ZB} = \Delta Z_T / Z_{T-1} * 100$$

$V Z_{ZB}$ = stopa wzrostu wielkości ekonomicznych ze zmienną bazą odniesienia.

Kolejnym badaniem w tej materii to określenie dynamiki wzrostu wielkości ekonomicznych – przyrosty względne.

$$i Z_{ZB} = Z_T / Z_{T-1} * 100$$

$i Z_{ZB}$ = indeks dynamiki wzrostu wielkości ekonomicznych ze zmienną bazą odniesienia.

Prawidłowo przeprowadzona analiza porównawcza daje między innymi odpowiedzi na następujące pytania:
- Jaka jest dynamika zmian zaangażowanego kapitału?
- Jaka jest elastyczność badanego przedsiębiorstwa? – wyższa tym bardziej im mniejszy jest wzrost majątku trwałego w porównaniu ze wzrostem majątku obrotowego;
- Czy rosną są zdolności produkcyjne? – jaka jest dynamika zmian rzeczowych składników majątku trwałego – wzrost, tożsamy jest ze wzrostem zdolności produkcyjnej,
- Czy zakupiono / sprzedano patent, licencję, co zwykle sygnalizuje zmiany w produkowanym asortymencie? – wzrost / spadek wartości niematerialnych i prawnych;
- Czy nie ma problemów z windykacją należności? – wzrost / spadek należności;
- Czy nie ma problemów z produkcją bądź sprzedażą? – wzrost / spadek poziomu zapasów;
- W jaki sposób finansowane jest przedsiębiorstwo? – wzrost / spadek kapitałów obcych lub własnych.

Kolejnym etapem analizy ekonomicznej jest badanie struktury kapitałowo - majątkowej przedsiębiorstwa. Przystępując do analizy możliwości zadłużania się przedsiębiorstwa, należy przede wszystkim określić strukturę jego majątku i kapitału, co można osiągnąć dokonując obliczeń z zastosowaniem następujących wzorów:

$$[1]\ WSK = K_W / K_O * 100$$

WSK - wskaźnik struktury kapitału,
K_W - kapitał własny,
K_O - kapitał obcy.

$$[2]\ WSM = MT / MO * 100$$

WSM - wskaźnik struktury majątku,
M_T - majątek trwały,
M_O - majątek obrotowy.

Wskaźnik [1] informuje o proporcjach pomiędzy kapitałem własnym przedsiębiorstwa a całością zobowiązań. Teoretycznie rzecz biorąc, im wyższy poziom tego wskaźnika, tym przedsiębiorstwo znajduje się w lepszej sytuacji, tzn. że firma nie jest zadłużona i finansuje swą działalność z własnych środków. Zbyt niski, a w szczególności systematycznie malejący poziom tego wskaźnika, informuje o możliwości wystąpienia problemów. Problemy przedsiębiorstwa w takim przypadku są tym większe im mniejsza jest stopa zysku z prowadzonej przez nie działalności.

Wskaźnik [2] obrazuje strukturę majątku przedsiębiorstwa. Wysokość tego wskaźnika uzależniona jest od charakteru działalności firmy i zwykle wyższy jest w przypadku przedsiębiorstw przemysłowych, których podstawą działania jest majątek trwały – maszyny. W firmach handlowych wskaźnik ten jest niższy, gdyż w firmach tych znaczną część aktywów stanowi majątek obrotowy. Gdy wartość tego wskaźnika przekroczy 100, może to być świadectwem znacznego unieruchomienia majątku; wysokich kosztów skali; małej elastyczności przedsiębiorstwa; licznie zachodzących w przedsiębiorstwie procesów modernizacyjnych lub restrukturyzacyjnych.

Gdy znane są wyniki wskaźnika [1] i [2] można przystąpić do obliczenia wskaźnika ogólnej sytuacji finansowej firmy, co czynimy według następującego wzoru:

[3] wskaźnik ogólnej sytuacji finansowej = = WSK [1] / WSM [2]

Wskaźnik [3] sam w sobie jest mało użyteczny, ale zestawienie zmian jego wielkości w czasie niesie ze sobą bardzo ważne informacje. Stopniowy spadek wielkości tego wskaźnika sygnalizuje pogarszającą się sytuację finansową przedsiębiorstwa.
Następne obliczenia dotyczą pomiaru wielkości zadłużenia. Podstawowym miernikiem struktury ka-

pitałów obcych zaangażowanych w finansowanie przedsiębiorstwa jest wskaźnik ogólnego zadłużenia, który liczony jest na podstawie następującego wzoru:

[4] WOZ = K_O / ΣM_O * 100

WOZ - wskaźnik ogólnego zadłużenia,
K_O - kapitał obcy,
ΣM_O - suma aktywów.

Wskaźnik [4] jest bardzo istotną wielkością i wskazuje jakie jest pokrycie zaciągniętego długu aktywami. Bardzo pożyteczne jest zestawienie zmian wielkości tego wskaźnika w czasie. Wzrost poziomu tego wskaźnika sygnalizuje coraz większy udział kapitałów obcych w finansowaniu działalności przedsiębiorstwa. Wzrost zadłużenia jest uzasadniony wtedy, gdy stopa rentowności majątku firmy jest wyższa od oprocentowania zaciągniętego kredytu. Wynik otrzymany w skutek obliczenia tego wskaźnika powinien mieć bardzo duży wpływ na podjęcie decyzji w sprawie przyjęcia zabezpieczenia podatku wekslem. Gdy po dodaniu do kapitału obcego kwoty stanowiącej ewentualnie powstałe zobowiązanie podatkowe wskaźnik ten przyjmie wartość większą niż 1, może to być świadectwem niewypłacalności przedsiębiorstwa.

Drugą istotną wielkością jest stosunek całości zobowiązań do kapitałów własnych.

[5] stosunek zobowiązań do kapitałów własnych = K_O / K_W * 100

K_W - kapitał własny,
K_O - kapitał obcy.

Wielkość **wskaźnika [5]** teoretycznie określa możliwość pokrycia całości zobowiązań z kapitału własnego.

Tak samo jak wielkość zadłużenia, bardzo ważna **jest także struktura zadłużenia**. Struktura zadłużenia to proporcja pomiędzy kapitałem obcym krótko i długoterminowym. Do badań w tej materii stosuje się wymiennie dwa wskaźniki:

[6] wskaźnik 1 = Z_K / Σ Z * 100

Z_K - zobowiązania krótkoterminowe,
Σ Z - suma zobowiązań.

[7] wskaźnik 2 = Z_D / Σ Z * 100

Z_D - zobowiązania długoterminowe
Σ Z - suma zobowiązań.

Z punktu widzenia przedsiębiorstwa korzystniejszy jest większy udział obcego kapitału długoterminowego. Zadłużenie krótkoterminowe jest droższe, a konieczność szybkiej jego spłaty może zagrozić płynności finansowej przedsiębiorstwa, szczególnie w przypadku, gdy udział długu krótkoterminowego w zobowiązaniach ogółem jest wysoki bądź wykazuje tendencję rosnącą. Dramatyczna dla przedsiębiorstwa może być sytuacja, w której inwestycje długoterminowe finansowane są kredytami krótkoterminowymi. Przychód z takich inwestycji może przyjść za późno, a obowiązek spłaty zobowiązań krótkoterminowych w takim wypadku może doprowadzić nawet do upadku przedsiębiorstwa.
Bardzo ważny dla analizy jest wskaźnik pokrycia majątku trwałego zobowiązaniami długoterminowymi:

[8] wskaźnik pokrycia = M_T / Z_D * 100

M_T - majątek trwały,
Z_D - zobowiązania długoterminowe.

Konstrukcja tego wskaźnika jest nieprzypadkowa. Jak wspomniałem wcześniej zabezpieczeniem kredytów długoterminowych jest zazwyczaj majątek trwały. Wynik wskazuje o ile wartość aktywów trwałych przekracza poziom zobowiązań długoterminowych – jeśli wskaźnik osiągnie wartość równą 1 lub niższą, świadczy to o możliwości wystąpienia poważnych problemów.

Bardzo ważnym elementem analizy ekonomicznej jest **badanie płynności finansowej przedsiębiorstwa.** W literaturze przedmiotu płynność finansowa definiowana jest najczęściej jako: zdolność przedsiębiorstwa do regulowania zobowiązań. Posiadanie takiej zdolności, to nie tylko proces sterowania wpływami i wydatkami, tak aby wpływy równoważyły wydatki, lecz także gospodarka rezerwami pieniężnymi w celu przeciwdziałania ewentualnym zachwianiom rytmiczności wpływów. Istnieje tu prosta zależność: im większe wahania wpływów, tym większe rezerwy lub większe koszty korzystania z obcych źródeł finansowania. Stabilność finansowa w dużej mierze uzależniona jest od ilości jednostkowych transakcji sprzedaży przeprowadzonych przez firmę. Im więcej tych transakcji tym większa stabilność. Motorem wahań zwykle są duże transakcje, o odroczonym terminie płatności.

Analiza płynności pomaga określić zdolność przedsiębiorstwa do regulowania na bieżąco swoich zobowiązań, a przede wszystkim pomaga stwierdzić, czy badane przedsiębiorstwo jest zagrożone likwidacją z powodu niemożności wywiązywania się ze swych zobowiązań.

W przypadku badania zdolności przedsiębiorstwa do zaciągania zobowiązań wekslowych, organ celny powinien dokonać pomiaru płynności przy pomocy wskaźnika płynności bieżącej. Jest to wskaźnik ogólnej płynności, a do obliczenia jego w liczniku należy

uwzględnić wszystkie składniki majątkowe, które są lub staną się w badanym okresie źródłem wpływów strumieni pieniężnych:

[11] wskaźnik płynności bieżącej = płynny majątek obrotowy / zobowiązania bieżące = aktywa bieżące / pasywa bieżące

Wskaźnik [11] informuje, czy i w jakim stopniu bieżące aktywa pokrywają bieżące pasywa. Traktowany jest zwykle jako wskaźnik bezpieczeństwa. Poziom tego wskaźnika zależy od szeregu czynników, wśród których najistotniejszymi są: specyfika branży, zmiany warunków otoczenia, strategia finansowania firmy. Wzrost poziomu tego wskaźnika jest sygnałem poprawy płynności finansowej badanej firmy, natomiast spadek informuje o możliwości wystąpienia trudności płatniczych. Zadowalający poziom tego wskaźnika waha się pomiędzy wartością **1, 2** a **2,** co oznacza, że zachowanie równowagi finansowej wymaga około dwukrotnego pokrycia bieżących pasywów bieżącymi aktywami. Brak płynności finansowej jest tak samo niekorzystnym zjawiskiem jak nadpłynność finansowa. Wysoki poziom wskaźnika informuje o spadku udziału zobowiązań bieżących w finansowaniu firmy. Zbyt wysoka wartość tego wskaźnika jest zwykle dowodem ekstensywnego zarządzania firmą – czyli mało efektywnego wykorzystania wolnych zasobów majątku. Istnieją sytuacje, powodujące drastyczne wahania bieżącego wskaźnika płynności, a typowym przykładem takiej sytuacji jest nowa emisja akcji, po której przedsiębiorstwo zasilone jest praktycznie z dnia na dzień nowym kapitałem, powiększającym automatycznie wielkość majątku obrotowego.

Reasumując, badanie przeprowadzone z zastosowaniem danych zawartych w bilansie, jest bardzo ważnym elementem analizy finansowo - ekonomicznej. Wyniki tego badania w sposób jasny charakteryzują sytuację przedsiębiorstwa, tym bardziej, że poprzez lata praktyki zostały wypracowane wzorce, które ułatwiają interpretacje poszczególnych obliczeń. Pomimo tego najważniejsze przy prowadzeniu badań, jest świeże, obiektywne spojrzenie osoby prowadzącej analizę, aby wyniki badań nie zostały „nadinterpretowane". Występujące przy przystąpieniu do analizy zbyt negatywne lub pozytywne podejście do problemów badawczych zniekształca wyniki badań, a analiza może stać się przez to bezwartościowa.

Rafał Szramka
Izba Celna w Gdyni



Publikacje o tematyce celno – podatkowej

„Aktualności celne"
„Zadania organów celnych i definicje w projekcie zmiany Wspólnotowego Kodeksu Celnego" – 2/2005,
„Wprowadzenie towarów do obszaru celnego w zgłoszenia celne w projekcie Wspólnotowego Kodeksu Celnego" – 2/2005,
Anna Jędruszczak –„ Prawa i obowiązki osób względem przepisów prawa celnego w projekcie nowego Wspólnotowego Kodeksu Celnego" – 3/2005,
Dorota Błasiak – Barnuś –„ Transfer towarów w ramach procedur gospodarczych (art.511-513 Rozporządzenia Wykonawczego) – 3/2005,
„Informacje podsumowujące VAT UE"'
„Gazeta Prawna"
Marcin Musiał –„Handel krajów UE z USA" – 9.02.2005,
Bogusław Śledź –„Ochrona przed subwencjami" – 21.02.2005,
„Gazeta Wyborcza"
„Nowy pas na przejściu granicznym w Medyce" – 25.03.2005,
„Monitor Prawa Celnego"
Grażyna Klimek –„Wyroby akcyzowe objęte szczególnym nadzorem podatkowym" – MPC – 1/2005,
Joanna Popiołek i Krzysztof Wic –„Zmiany w procedurze tranzytu w transporcie kolejowym" – MPC – 1/2005,
Joanna Rembelska-Piekut –„Administrowanie kontyngentami taryfowymi – import towarów rolno – spożywczych" – MPC – 1/2005,
Tomasz Nowak –„Służba Celna w ochronie własności intelektualnej" - MPC – 2/2005,
Jan Bohdanowicz –„Ekonomika postępowania z towarami o nieustalonym statusie celnym w aspekcie obowiązku podatkowego" – MPC – 2/2005,
Robert Michalski –„Wzory nowych formularzy" – MPC – 2.2005,
Dorota Błasiak –Barnuś –„Procedura przetwarzania pod kontrolą celną" – MPC –3/2005,
Małgorzata Kulińska –„Zwolnienia od podatku akcyzowego" – MPC 3/2005,
Mirosława Grębowiec –„Zmiana w systemie INTRASTAT od 1 kwietnia 2005 r." – MPC – 3/2005,
„Rzeczpospolita" – dodatek „Dobra Firma"
Bogusław Śledź –„Jak korzystać ze środków ochronnych" – 29.03.2005,
Wydawnictwa :
Wojciech Bronicki -„Organizacja poboru podatku akcyzowego" wyd. 2004,
Michael K. Lux –„Prawo Celne UE" – wyd. 2005,
„Wspólnotowy system zwolnień celnych" Opracowanie i tłumaczenie: Cezary Wernic, Hanna Sylwestrowicz.

Marcin Woźniczko

Przedświąteczny ruch w interesie



Okres Świąt Wielkanocnych to nie tylko czas zadumy i refleksji ale także okres ożywienia, związanego z przedświątecznymi zakupami. Zwiększony popyt na wiele towarów spowodował niestety także zwiększoną podaż artykułów przemycanych i podrabianych. Przemytnicy, wietrząc podwyższone zyski nie ustawali w próbach przemytu...

Nie spali też warszawscy „operacyjni"...

Zaskoczyli zwłaszcza przemytników papierosów, czterokrotnie, dzień po dniu kontrolując pociąg z Kijowa. Przemytnicy byli bardzo zaskoczeni. Straciwszy towar, chcieli odrobić straty i tu spotkała ich niemiła dla nich niespodzianka...kolejna kontrola. I tak do samych świąt. Wynik był imponujący jak na okolice Warszawy: 560 tys. szt. papierosów o wartości ponad 130 tys. zł. Poza wzmożonym ruchem w „branży tytoniowej" ożywił się także Stadion X-lecia w Warszawie. Jeden z naszych patroli zatrzymał do kontroli autokar zza wschodniej granicy. Podczas kontroli okazało się, że w środku ukrytych jest ponad 300 litrów alkoholu. Ostatnio przemyt alkoholu wyraźnie się zmniejszył i takich ilości nie zatrzymywaliśmy podczas kontroli. Przemytnicze szlaki wiodą nie tylko na Stadion, ale i ze Stadionu. Pewien kierowca zatrzymany do kontroli przez grupę mobilną, wiózł w swoim „ dostawczaku" podrabiane, markowe kosmetyki o wartości 48 tys. zł, które dystrybuował właśnie ze Stadionu X-lecia.

Okres przedświąteczny był zatem bardzo pracowity dla funkcjonariuszy Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Warszawie. Miejmy nadzieję, że święta były pełne wypoczynku i spędzone wspólnie z najbliższymi.



Znowu CITES

Tym razem celnicy pełniący służbę w Oddziale Celnym Osobowym na warszawskim lotnisku zatrzymali 3 niezwykle duże okazy koralowców rafotwórczych. Koralowce przywiozła z Indonezji do Warszawy 30-letnia Polka, która kupiła je tam za...6 dolarów. Wydaje się, że nie była świadoma tego co robi, gdy została cofnięta z zielonej ścieżki do powtórnej kontroli celnej. Teraz jest już świadoma kary, która ją czeka.

Rozmiar przemycanych koralowców 3-4 krotnie przewyższał dotychczas zatrzymywane na lotnisku okazy. Jeden z nich był świeżo oderwany z rafy, dwa pozostałe były już zasuszone.

Warto pamiętać, że rafy koralowe zaczynają powoli ginąć z powodu ocieplającego się wciąż klimatu. Jeżeli człowiek goniony nieodpartą chęcią posiadania pamiątek wykonanych z żywych organizmów nie zaprzestanie swojej grabieżczej działalności, to między innymi rafy koralowe dużo wcześniej znikną z powierzchni naszej planety.

Wielkie niszczenie

16 marca w podwarszawskim Piasecznie odbyło się spektakularne niszczenie papierosów pochodzących z przemytu. Akcja została zaplanowana i zorganizowana przez Izbę Celną w Warszawie i Ministerstwo Finansów. Celem akcji było pokazanie, że Służba Celna potrzebuje zmiany przepisów dotyczących likwidacji papierosów, które celnicy w całej Polsce zatrzymują w coraz większych ilościach. Paradoks polega na tym, że im lepiej pracujemy, tym większy kłopot mamy później z zatrzymaną kontrabandą. Czas przeprowadzenia akcji nie był przypadkowy. Właśnie toczą się prace nad nowelizacją Kodeksu Karnego Skarbowego, który reguluje te kwestie. Potrzebne są nam takie przepisy prawa, zgodnie z którymi będziemy mogli szybko i w prosty sposób pozbywać się przemycanych papierosów zalegających w magazynach celnych w całym kraju. W chwili obecnej Służba Celna przechowuje ponad 1,8 mld sztuk papierosów! A próby przemytu wciąż rosną. Nasz kraj staje się coraz bardziej atrakcyjny dla przemytników. Zarówno z powodu pogłębiającej się różnicy cen po obu stronach naszej wschodniej granicy, a także dlatego, że już prawie od roku Polska jest członkiem Unii Europejskiej. Papierosy przemycone na terytorium Polski są już w Unii i dalsze przewiezienie ich stąd na przykład do Wielkiej Brytanii nie nastręcza większych problemów, bo prawdopodobieństwo kontroli prawie nie istnieje. W Wielkiej Brytanii papierosy są kilkakrotnie droższe niż w Polsce więc „opłacalność przemytu" jest większa. Tak więc jesteśmy nie tylko krajem docelowym, ale także atrakcyjnym krajem tranzytowym. W roku ubiegłym Służba Celna zatrzymała ponad 402 mln sztuk papierosów, które nielegalnie usiłowano wwieźć do naszego kraju. To dwukrotnie więcej niż w roku 2002, co doskonale obrazuje progresję zjawiska.



I choć zniszczenie 4 mln sztuk papierosów wydawałoby się „wielkim niszczeniem" to stanowi to jedynie 1% zatrzymań z roku ubiegłego! Można by spróbować wyobrazić sobie niszczenie 100-krotnie większej ilości papierosów. Jednak moja wyobraźnia z trudem ogarnia takie przedsięwzięcie, a to uświadamia mi jeszcze bardziej skalę problemu. Ażeby akcja mogła odnieść zaplanowany skutek, papierosy do zniszczenia przyjechały niemalże z całego kraju. 1,7 mln szt. przywieźli nasi koledzy z Izby Celnej w Olsztynie, 1,2 mln z Izby Celnej w Poznaniu, 0,6 mln z Izby Celnej w Toruniu i 0,4 mln z Izby Celnej w Krakowie. Gospodarz imprezy – Izba Celna w Warszawie przeznaczyła do zniszczenia również 0,4 mln szt. papierosów. W sumie z dymem poszło ponad 4 mln sztuk!

Niszczenie poprzedziła konferencja prasowa Dyrektora Izby Celnej w Warszawie, podsumowująca działalność izby w roku ubiegłym. Gościem honorowym konferencji był Szef Służby Celnej Wiesław Czyżowicz.

Po konferencji, podczas której minister Czyżowicz wspomniał również o problemie związanym z przemytem i likwidacją papierosów, zaproszeni goście wraz z dziennikarzami pojechali do Piaseczna, aby na własne oczy przekonać się jak to wygląda. Niszczenia podjęła się firma Remondis Data Office z Piaseczna, która specjalizuje się w utylizacji nośników informacji i już dwukrotnie, wspólnie ze Służbą Celną organizowała spektakularne niszczenie pirackich płyt CD i DVD w roku 2004.

Niszczenie rozpoczęło się od krótkiego wystąpienia ministra Czyżowicza. Następnie funkcjonariusze Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Warszawie, którzy w czarnych uniformach i kominiarkach zabezpieczali imprezę, zostali poproszeni o odsłonięcie partii papierosów przeznaczonych do zniszczenia. To ich święto, ponieważ w izbach celnych „wewnętrznych" to właśnie oni ujawniają zdecydowaną większość przemycanych papierosów. Kiedy plandeki zostały odsłonięte, oczom zgromadzonych ukazał się widok 4 mln szt. papierosów przeróżnych marek (tylko Izba Celna w Olsztynie przywiozła ponad 100 różnych marek!). Następnie zaproszonym gościom zademonstrowano olbrzymiego, symbolicznego papierosa marki „Przemycane", który powstał we współpracy Izby Celnej w Warszawie i Ministerstwa Finansów, a miał symbolizować duży problem, jaki Służba Celna ma ze „skonfiskowanym przemytem". Papieros miał ponad 2 metry wysokości i wewnątrz zawierał prawdziwy tytoń, który pochodził z przemycanych papierosów. Szef Służby Celnej wydał polecenie rozpoczęcia niszczenia i zaczęło się... olbrzymi papieros został podniesiony na wysokość 3 metrów i powoli zniknął w „gardle" specjalnego młynka, który błyskawicznie zmienił go na bezkształtną masę złożoną z papieru i tytoniu, która zaczęła wydobywać się na specjalny taśmociąg. Po zakończeniu symbolicznego niszczenia, przyszedł czas na zasadnicze niszczenie. Do akcji wkroczył Dyrektor Izby Celnej w Warszawie Sławomir Pichor, który własnoręcznie



uruchomił dźwignię zwalniającą zasyp pierwszej partii papierosów na taśmę prowadząca do młynka. Setki lub nawet tysiące kolorowych paczek wysypało się na taśmę i rozpoczęło wędrówkę ku swojemu przeznaczeniu. Młynek zawył wchodząc na najwyższe obroty ale ani na moment nie „zachłysnął" się masą podawanego towaru. W powietrzu rozniósł się drażniący nozdrza i gardła zapach tytoniu. Wydobywająca się z młynka mieszanina tytoniu, bibuły i kartonu została podana do specjalnej prasy, która z bezkształtnej masy uformowała czterystukilogramowe sześcienne bryły. Tak przygotowany przemyt został załadowany na specjalny kontener i przewieziony do ZUSOK. Tam został wrzucony do specjalnej fosy, z której razem z innymi odpadami trafił do ogromnego pieca, gdzie został dopełniony proces niszczenia. I oby tak skończył każdy papieros nielegalnie wprowadzony na nasz obszar celny. Całość niszczenia obserwował wraz z przewodnikiem półroczny labrador o wdzięcznym imieniu Niko, który za kilka miesięcy stanie się w Izbie Celnej w Warszawie pogromcą przemytników tytoniu.

Chciałbym podziękować wszystkim osobom, które wspomogły mnie w organizacji tej akcji. Bez nich na pewno nie udałoby mi się tego dokonać.

Dziękuję zwłaszcza:

Pani Katarzynie Krawczyk z Biura Komunikacji Społecznej Ministerstwa Finansów za pomoc szczególnie przy „wyprodukowaniu" olbrzymiego papierosa, a także za kierowanie akcją w Piasecznie podczas mojej nieobecności związanej z prowadzeniem konferencji prasowej. Pani Marii Hiż z Biura Komunikacji Społecznej Ministerstwa Finansów za wkład pracy związany ze skoordynowaniem działań wszystkich izb celnych. Dyrektorom oraz pracownikom Izb Celnych w Olsztynie, Poznaniu, Toruniu i Krakowie za wzięcie udziału w akcji a nie było to łatwe, ponieważ dostarczenie papierosów do Piaseczna w godzinach porannych wiązało się z niemałym logistycznym wysiłkiem, zorganizowaniem konwoju i często wyjazdem „w środku nocy".

Wszystkim pracownikom Izby Celnej w Warszawie z Wydziału Zwalczania Przestępczości, Likwidacji i Egzekucji oraz Szczególnego Nadzoru Podatkowego, którzy wzięli udział w akcji.

Panu Dyrektorowi OKiDFC w Świdrze Piotrowi Krętkowskiemu za pomoc w nagłośnieniu imprezy.

Panu Jackowi Dudkiewiczowi, Prezesowi firmy Remondis Data Office, która kolejny raz (dwukrotnie niszczyła pirackie nagrania) zgodziła się z nami współpracować przy niszczeniu przemycanych papierosów i zrobiła to kolejny raz bezpłatnie.

Władzom Stołecznego Miasta Warszawy oraz Dyrekcji Zakładu Utylizacji Stałych Odpadów Komunalnych, którzy jako jedyni podjęli się spalenia niszczonych papierosów i zrobili to także bezpłatnie.

Witold Lisicki
Rzecznik Prasowy
IC w Warszawie

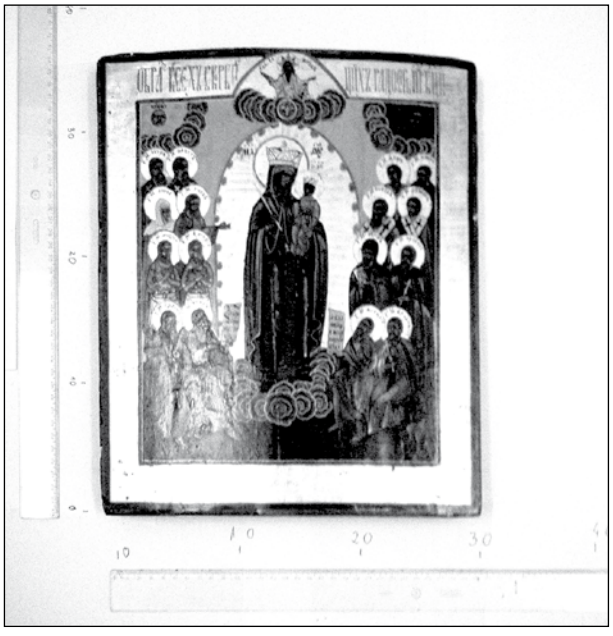


Lew na Wielkanoc....

W dniu 24 marca br., funkcjonariusze Grupy Mobilnej Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Przemyślu wraz z funkcjonariuszami KPP w Przeworsku zatrzymali wyprawioną skórę lwa afrykańskiego (nazwa łacińska PANTERA LEO). Okaz ten oferowany był do sprzedaży na internetowej aukcji ALLEGRO przez mieszkańca Przeworska. Z uwagi na fakt, iż takie okazy podlegają ochronie przez Konwencję Waszyngtońską CITES, a wystawiający nie posiadał żadnych dokumentów, świadczących zarówno o pochodzeniu, jak i o legalności posiadanego okazu, wyprawionego lwa zabezpieczono.

Okazuje się, że nawet Internet może być miejscem, gdzie funkcjonariusze dokonują ujawnień trefnych towarów.





Ikony

4 kwietnia 2005 r. ok. godz. 5.00, funkcjonariusze celni, pełniący swoje obowiązki w Oddziale Celnym w Korczowej, w wyniku rutynowej kontroli samochodu osobowego m-ki Wołga, ujawnili niecodzienną zawartość zbiornika paliwa; 37-letni obywatel Ukrainy, w tym właśnie miejscu usiłował przemycić dziewięć dziewiętnastowiecznych ikon. Ikony zabezpieczono do wszczętego postępowania w sprawie o przestępstwo skarbowe.

Małgorzata
Eisenberger-Blacharska
Rzecznik Prasowy
IC Przemyśl

Ciągle skuteczni

W ubiegłym roku funkcjonariusze krakowskiej Izby Celnej w 49 przypadkach ujawnili posiadanie substancji odurzających. Pierwsze trzy miesiące br. przyniosły już blisko 60 ujawnień. Wszystko wskazuje więc na to, że tegoroczna liczba ujawnień będzie bez porównania większa.

Obok niewielkich ilości narkotyków, jakie posiadają podróżni, krakowscy celnicy i ich czworonożni towarzysze w kilku przypadkach ujawnili większe ilości substancji odurzających. Młoda studentka, obywatelka Francji przylatująca 7 lutego do Krakowa z Berlina posiadała 11,4 grama haszyszu. 15 lutego hiszpański biznesmen przylatujący z Zurychu ukrył w butach dwie baryłki haszyszu ważące ponad 10 gramów. 1 marca w trakcie obchodu holu lotniska pies służbowy wskazał młodego mężczyznę oczekującego na przylot kolejnego samolotu. Polak, legitymujący się również paszportem amerykańskim, posiadał 18,5 grama marihuany oraz 24 tabletki ekstasy, część narkotyków ukrył w bieliźnie osobistej. 21 marca w plecaku należącym do młodej obywatelki Słowacji ujawniono 11,7 grama haszyszu. 2 kwietnia obywatel Wielkiej Brytanii przylatujący do Krakowa z Monachium posiadał 7 gramów marihuany.

Skuteczność funkcjonariuszy cieszy i jest powodem do satysfakcji, natomiast niepokoi niewątpliwie zwiększająca się skala zjawiska, jakim jest przemyt i posiadanie substancji odurzających.

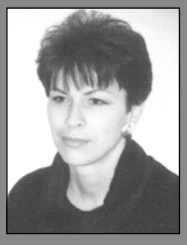
Tysiące „piratów"

W wyniku kontroli krakowskich giełd elektronicznych tysiące sztuk pirackich nośników informacji trafiło do magazynów Izby Celnej w Krakowie. Wartość ujawnionych i zatrzymanych towarów przekracza 600 000 złotych.

Funkcjonariusze Grup Mobilnych i Wydziału Zwalczania Przestępczości Izby Celnej w Krakowie kolejny raz przeprowadzili kontrole miejsc, w których handlujący oferują w sprzedaży pirackie nośniki. Fakt ten ponownie potwierdziły działania kontrolne przeprowadzone 27 lutego i 5 marca br. Ujawniono i zatrzymano blisko 30 000 sztuk płyt CD, DVD, kaset VHS oraz opakowań z szatą graficzną na płyty DVD. Nośniki zawierały oprogramowanie komputerowe, filmy oraz muzykę różnych wykonawców. Niestety nie były to produkty oryginalne. Wobec zatrzymanych towarów zachodzi podejrzenie nielegalnego wprowadzenia na wspólnotowy obszar celny oraz naruszenia praw autorskich. Żadna z osób handlujących nie przyznała się do posiadania ujawnionych towarów, ponosząc tym samym dotkliwe straty finansowe w zamian za uniknięcie odpowiedzialności karnej.

Skuteczność działań funkcjonariuszy Izby Celnej w Krakowie potwierdza, że przyznanie przez Koalicję Antypiracką dla Naszej Izby nagrody „Złotego Szlabanu " za osiągnięcia w dziedzinie zwalczania naruszeń prawa autorskiego i praw pokrewnych w roku 2004 było jak najbardziej uzasadnione, a nagroda trafiła w godne ręce.

Tomasz Kierski
p.o. Rzecznika Prasowego
IC Kraków



Aligator zamiast zajączka ?

W świątecznej paczce adresowanej do mieszkanki Garwolina celnicy znaleźli obok zadeklarowanych towarów: odzieży i używanego sprzętu fotograficznego, spreparowaną głowę aligatora missisipijskiego. Podobny przypadek miał już wcześniej miejsce w placówce celnej w Częstochowie, gdzie odprawia się przesyłki paczkarskie ze Stanów Zjednoczonych przeznaczone dla odbiorców indywidualnych w kraju. W grudniu minionego roku celnicy prześwietlając paczki przy pomocy specjalistycznego sprzętu ,odkryli w jednej z nich nie zgłoszoną do odprawy głowę aligatora. Wtedy był to spreparowany, ale i tak groźnie wyglądający łeb dorosłego osobnika. Tym razem ofiarą kłusowników padł młody krokodyl. Eksperci z chorzowskiego ogrodu zoologicznego potwierdzili przypuszczenia celników, że spreparowana głowa zwierzęcia należy do gatunku chronionego, objętego międzynarodową Konwencją CITES. Zgodnie z jej postanowieniami przewóz przez granicę okazu /żywego, spreparowanego, bądź jego szczątków lub przedmiotów z nich wykonanych/ wymaga uzyskania specjalnych zezwoleń.

Przemyt zwierząt lub roślin z listy gatunków zagrożonych wyginięciem traktowany jest jako przestępstwo, za które zgodnie z polskimi przepisami grozi nie tylko konfiskata zatrzymanego okazu, ale nawet kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat.

Jak wynika z doświadczeń śląskich celników, najczęściej łamią przepisy beztroscy turyści, którzy chcą mieć egzotyczną pamiątkę z dalekich podróży.
Aby zmniejszyć liczbę osób nieświadomie łamiących prawo i uświadomić im, że kupując „żywe" pamiątki przyczyniają się do bezpowrotnych strat w ginącej przyrodzie, celnicy umieścili w sali odlotów katowickiego lotniska specjalną tablicę informacyjną na temat CITES i wystawili do powszechnego oglądu skonfiskowane przez siebie okazy. Głowa aligatora missisipijskiego wkrótce tam się znajdzie.



Celne psy



Cztery psy rasy labrador: Birma, Sonia, Pajka i Nero wspierają od paru lat śląskich celników w zwalczaniu przemytu narkotyków. Kilka miesięcy temu dołączyła do tego teamu Drachma - jeden z siedmiu psów w polskiej administracji celnej wyszkolonych do wykrywania wyrobów tytoniowych. Wraz ze swymi przewodnikami pełnią służbę wszędzie tam, gdzie potrzebna jest zarówno wiedza i doświadczenie celnika, jak i niezawodny węch psa. Sprawdzone umiejętności „celnych" psów wykorzystywane są nie tylko w pracy katowickiej Izby Celnej. Coraz częściej wraz ze swymi przewodnikami biorą udział w policyjnych akcjach zwalczania przestępczości narkotykowej, organizowanych zarówno przez Komendę Wojewódzką Policji, jak też śląski oddział Centralnego Biura Śledczego.

W ciągu zaledwie czterech minionych tygodni /luty, marzec/ nasze specjalistki od narkotyków: Sonia, Pajka i Birma aż dziewięciokrotnie wspierały policjantów w działaniach wymierzonych przeciwko dealerom narkotyków. W podejrzanych lokalach, mieszkaniach i samochodach psy poszukiwały dowodów rzeczowych w postaci środków odurzających. I ani razu nie zawiodły. W zabezpieczonych przez policję samochodach, w ich skrytkach konstrukcyjnych,

bez trudu wywęszyły woreczki zawierające nawet śladowe ilości amfetaminy, marihuany czy haszyszu, a nawet akcesoria do ich zażywania. W mieszkaniu osób podejrzanych o rozprowadzanie środków narkotycznych i psychotropowych, Sonia, zbierająca ostatnio wiele pochwał, wskazała miejsce ich ukrycia pod gumolitową wykładziną przykrywającą podłogę, a nasza Birma, najstarsza i najbardziej doświadczona, w innym mieszkaniu wywęszyła nie tylko haszysz, ale także tabletki extasy.

Od dwóch lat nasze psy tropiciele biorą także udział w profilaktycznych akcjach „ narkotykom – nie" organizowanych przez policję przy udziale śląskich kuratoriów oświaty i dyrekcji szkół /po uzgodnieniu z komitetami rodzicielskimi i pedagogami szkolnymi/. W szkołach podstawowych i gimnazjach takie działania mają przede wszystkim charakter zapobiegawczy. Zdarza się jednak, jak w dwóch przypadkach z ostatnich dni, że pies w trakcie przeszukania sal lekcyjnych i toalet znalazł opakowania po środkach odurzających ukryte w koszu na śmieci i za muszlą klozetową – widomy znak, że wokół szkoły zaczynają się kręcić dealerzy.

Bezbłędna praca celników- przewodników i wzorowe przygotowanie psów przyczyniło się do zatrzymania kilku dealerów, którym prokurator postawił zarzut posiadania, handlu i rozprowadzania środków odurzających.

Elżbieta Gowin
Rzecznik Prasowy
IC Katowice



Papierosy na zachodniej granicy

Dziesięć udaremnionych prób przemytu i zajęcie blisko 4,5 mln sztuk papierosów bez polskiej akcyzy, to efekt pracy funkcjonariuszy z grup mobilnych podczas zaledwie jednego tygodnia poprzedzającego Wielkanoc.

Po zniesieniu polsko-niemieckiej granicy celnej, działamy wspólnie z Policją i Strażą Graniczną w okolicy dróg dojazdowych do przejść granicznych i na drogach krajowych. Liczne kontrole przynoszą właśnie takie efekty – ujawniamy skrytki w samochodach osobowych, dostawczych i TIRach. Spektakularny sukces naszych celników i funkcjonariuszy Straży Granicznej to kontrabanda wykryta w samochodzie



ciężarowym, wiozącym ładunek makaronu do Holandii. Oprócz makaronu były tam kartony z 4 mln sztuk papierosów.

Ostatnio doszły do nas medialne informacje o chęci przywrócenia kontroli celnej przez stronę niemiecką bezpośrednio na przejściach granicznych. Przyczyną jest podobno zalew niemieckiego rynku tanimi papierosami ze Wschodu Europy. Nie wiemy, jak do tych zamierzeń ustosunkują się władze w Brukseli (unia celna to wszak swobodny przepływ towarów pomiędzy państwami członkowskimi i brak barier w postaci kontroli na granicy). My ze swej strony zacieśniamy kontakty z naszymi niemieckimi kolegami i już niebawem nie wykluczamy wspólnych kontroli. Byłoby to korzystne dla obu stron – nasi funkcjonariusze mają bardzo duże doświadczenie i rewelacyjne wyniki w zwalczaniu tego procederu, Niemcy dysponują doskonałym sprzętem.

Mariola Karaśkiewicz
Rzecznik Prasowy
IC Rzepin



Przed świętami na targowisku

Po raz pierwszy w 2005r. w dniu 17 marca celnicy z poznańskich i wrocławskich grup mobilnych skontrolowali największe wielkopolskie targowisko w Poznaniu przy ul. Dolna Wilda. W wyniku tej akcji zabezpieczono 9.129 szt. płyt CD i DVD z muzyką, filmami, grami i programami komputerowymi, 620 szt. opakowań do pirackich nagrań, a także 216 szt. podrabianej

odzieży. Wartość całego zatrzymanego towaru to 182.197 zł!!! W ręce celników „wpadły" także cztery osoby, które wraz z nielegalnym towarem próbowały zbiec z miejsca kontroli. Ich ucieczka zakończyła się w komisarcie policji, dokąd zostali przekazani do dalszego postępowania. Grozi im kara do pięciu lat pozbawienia wolności, zgodnie bowiem z art.118 ust. l ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. Nr 80 z 2000r. poz. 904) „kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przedmiot będący nośnikiem utworu, artystycznego wykonania, fonogramu, wideogramu, rozpowszechnianego lub zwielokrotnionego bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom nabywa lub pomaga w jego zbyciu albo przedmiot ten przechowuje lub pomaga w jego ukryciu, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5".

Indyjska marihuana



Nie otrzymają prezentów z Indii znajomi trojga studentów powracających z Delhi po dwumiesięcznej praktyce, która miała im przybliżyć kulturę tego tajemniczego kraju.

Prezentów nie będzie, bowiem młodzi ludzie postanowili podarować swym przyjaciołom.....indyjskie skręty z marihuaną. W bagażu głównym powracających z wyprawy, poznańscy celnicy i pies wyszkolony w tropieniu narkotyków podczas kontroli podróżnych w Oddziale Celnym Poznań Ławica odnaleźli 219 sztuk skrętów tytoniu z marihuaną o wartości 5.475zł.

Narkotyki zostały zabezpieczone i przekazane policji, która teraz zajmie się także studentami, którym za nielegalny przywóz do Polski narkotyków grozi kara pozbawienia wolności do 5 lat.

Bożena Adler
Rzecznik Prasowy
IC Poznań



§ Pod paragrafem

1 lutego br. pracownicy Szczególnego Nadzoru Podatkowego Urzędu Celnego w Szczecinie ujawnili w Wysokiej Kamieńskiej stację benzynową sprzedającą paliwo żeglugowe jako paliwo do samochodów. Decyzją naczelnika Urzędu Celnego stacja została zamknięta. Śledztwo w tej sprawie prowadzi prokuratura rejonowa w Kamieniu Pomorskim.

Pracownicy szczególnego nadzoru podczas kontroli stacji natknęli się na ukryty pod darnią zawór pozwalający wlać paliwo do nielegalnego zbiornika.

Zbiornik okazał się nielegalny, ponieważ nie był zaznaczony na planach stacji. 2 lutego br. kontrolerzy zastali na stacji kierowcę cysterny. Właśnie przelewał z niej do zbiorników paliwo żeglugowe - 7 tysięcy litrów. Nim również, podobnie jak właścicielem stacji, zainteresował się prokurator.

Paliwo żeglugowe jest zwolnione z podatku akcyzowego, a 1 litr kosztuje około 1,30 zł. Olej napędowy kosztuje obecnie około 3,40 zł. Dlatego pojawiają się amatorzy łatwego zarobku. Właściciel stacji zapewne pożegna się z koncesją na jej prowadzenie.
Warto dodać, że paliwo żeglugowe zawiera bardzo dużo siarki, która powoduje uszkodzenia silników.

* * *

Coraz częściej papierosy są przemycane na zachód Europy w przesyłkach pocztowych. 28 lutego br. celnicy z Miejsca Wyznaczonego Poczta Polska znaleźli w jednej z przesyłek 100 paczek papiero-



sów o szacunkowej wartości 700 zł. Wobec nadawcy została wszczęta sprawa karna skarbowa.

* * *

26 lutego br. celnicy z Grupy Mobilnej Szczecin wykryli w fordzie sierra 440 paczek papierosów LM wartości 2 500 zł. Przemyt był ukryty pod tapicerką, w tylnych błotnikach i pod tylną kanapą. Papierosy zostały zajęte do sprawy karnej skarbowej .

* * *

Celnicy z Mobilnej Grupy Kontrolnej Szczecin ujawnili 2 marca br. przemyt 115 paczek papierosów „Jin Ling" i „Monte Carlo". Papierosy przez przejście graniczne w Kołbaskowie próbował przemycić obywatel RP. Otrzymał mandat w wysokości 200 zł, a papierosy zostały skonfiskowane.

Natomiast celnicy z grupy portowej Wydziału Zwalczania Przestępczości na statku „Wilson Rhine" skonfiskowali 10 litrów wyrobów spirytusowych i karton papierosów. Za przemyt członkowie załogi otrzymali mandaty na łączną kwotę 400 zł.

* * *

Celnicy z Grupy Mobilnej Szczecin wykryli 8 marca br. przed przejściem granicznym w Kołbaskowie przemyt 230 paczek papierosów. Przemytu do Niemiec usiłował dokonać mieszkaniec naszego kraju. Papierosy ukrył w kierowanym przez siebie ciągniku siodłowym. Papierosy zostały skonfiskowane, a sprawca otrzymał mandat w wysokości 750 złotych.

* * *

10 marca br. celnicy z Grupy Mobilnej Szczecin zarekwirowali na targowisku „Turzyn" 160 sztuk odzieży z podrobionymi znakami towarowymi firm „Puma", „Nike" i „Hugo Boss"; 82 paski do spodni z napisami „Diesel", „Lee", „Wrangler", „Camel" i „Calvin Klein"; 60 zegarków „Adidas", „Gucci", „Fuji", „Sharp", „Tissot". Łączna wartość „piratów" 9 tysięcy złotych.

* * *

Największy przemyt papierosów po 1 maja 2004 roku !

Przemyt 36 700 paczek papierosów rynkowej wartości 200 tys. złotych udaremnili 15 marca br. na terminalu promowym w Świnoujściu celnicy z tamtejszej celnej Grupy Mobilnej. Niezapłacone należności celno-podatkowe wynoszą 420 tys. złotych.

Do wykrycia przemytu doszło około południa. Na prom do Szwecji miał wjechać samochód ciężarowy z transportem krzeseł i elementami krzeseł. Po otwarciu naczepy celnicy znaleźli ukryte pomiędzy deklarowanym w dokumentach ładunkiem papierosy LM i Prince. Były bez znaków akcyzy oraz z ukraińskimi znakami akcyzy.

Kierowca samochodu, 30-letni mieszkaniec Radomia twierdzi, że nie wie, jak papierosy znalazły się w naczepie samochodu należącego do warszawskiej firmy przewozowej. Krzesła były wysłane do odbiorcy w Szwecji przez jedną z fabryk mebli w Wielkopolsce.

Po przeanalizowaniu okoliczności sprawy celnicy postawili zarzut przewozu papierosów bez znaków akcyzy kierowcy samochodu. Grozi mu do dwóch lat więzienia i wysoka grzywna. Będzie odpowiadał z wolnej stopy.

Jest to największy w tym roku oraz największy od wejścia Polski do Unii Europejskiej przemyt papierosów ujawniony przez zachodniopomorskich celników.

Janusz Wilczyński
Rzecznik Prasowy
IC Szczecin

Szlak „Via Baltica" coraz groźniejszy

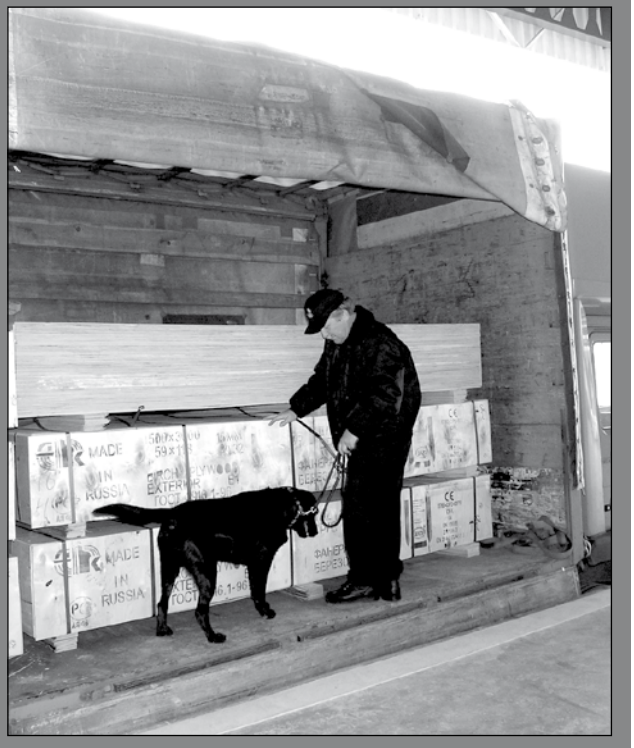
1 maja 2004 r. Polska stała się członkiem Unii Europejskiej, a nasze granice z Republiką Federalną Niemiec, Republiką Czeską, Republiką Słowacką i z Republiką Litwy stały się granicami wewnętrznymi UE. Granicami, na których nie prowadzimy już kontroli celnej przewożonych towarów w dotychczasowym trybie, co wykorzystują między innymi przemytnicy papierosów. Pomimo formalnego zejścia celników z granicy z Litwą zatrzymujemy w jej okolicy coraz więcej nielegalnych papierosów !

W 2004 r. celnicy z grup mobilnych w Budzisku i Ogrodnikach udaremnili ponad 100 przypadków przemytu i zabezpieczyli niemal 4,2 mln szt. papierosów. Do połowy marca bieżącego roku ci sami celnicy udaremnili już 50 przypadków przemytu i zabezpieczyli 1,3 mln szt. papierosów.

Oto przykłady z ostatnich dni:

27 lutego - 50 400 szt. St. George - ukrytych przy silniku i w zbiorniku na paliwo samochodu osobowego - znalezione w trakcie kontroli drogowej;

• 11 marca - 84 000 szt. Marlboro - ukrytych w podło-



dze i ścianach furgonetki;
- 12 marca - 90 000 szt. L&M - ukrytych w podłodze furgonetki - znalezione dzięki pomocy psa tropiącego;
- 13 marca - 130 000 szt. L&M - ukrytych w podłodze naczepy ciężarówki - znalezione dzięki pomocy psa tropiącego;
- 16 marca - 262 000 szt. L&M - ukrytych w podłodze naczepy ciężarówki - znalezione po prześwietleniu rentgenem.

Na wyposażeniu grupy mobilnej w Budzisku mamy psy tropiące (szkolone także na papierosy) oraz stacjonarne urządzenie do prześwietlania ciężarówek, które obsługujemy razem ze Strażą Graniczną.

Efekty pracy grup mobilnych są widoczne od 1 maja, a przemytnicy starają się uniknąć kontroli przewożąc mniejsze partie towarów, ale za to częściej.

Sytuacja ta potwierdza tylko, iż decyzja o utworzeniu w tym rejonie dwóch grup mobilnych, patrolujących pogranicze przez 24 godziny na dobę, była słuszna.

Mariusz Kowalczuk
Rzecznik Prasowy
IC w Białymstoku



Płyty



Ponad 6 tysięcy pirackich płyt z filmami, muzyką i oprogramowaniem komputerowym zajęli 13.03.2005 r. celnicy z wrocławskiej izby celnej.

O godz. 9.15 blisko 100 funkcjonariuszy Służby Celnej z Wrocławia i Poznania, wspomaganych przez kolegów z Sudeckiego Oddziału Straży Granicznej z Kłodzka wtargnęło na teren giełdy elektronicznej przy ul. Robotniczej i otoczyło kordonem strefę, gdzie próbowano sprzedawać pirackie płyty. Handlujący porzucali w popłochu towar i czym prędzej próbowali oddalić się z miejsca. Każdy kto wychodził z wyłączonej strefy był poddawany kontroli.

Cała akcja trwała 20 minut.

Płyty po przeliczeniu i skatalogowaniu zostaną komisyjnie zniszczone.



Przemyt papierosów

W nocy 22/23.03 funkcjonariusze celni ze zgorzeleckiej Mobilnej Grupy Kontrolnej w trakcie rutynowych działań kontrolnych w pobliżu terminala odpraw w Żar-



skiej Wsi zatrzymali busa marki Mercedes. Ujawniono 9189 sztang papierosów tj. 1 837 800 sztuk bez znaków akcyzy. W kartonach pod zakrętkami do słoików, które były towarem maskującym 40-letni mężczyzna próbował przemycić do Niemiec papierosy marki LM, PALL MALL i WEST o szacunkowej wartości 183 780 zł.

Odbiorcą przesyłki miała być pewna firma w Wielkiej Brytanii, jednak celnicy z Izby Celnej we Wrocławiu podejrzewają, że papierosy miały być odebrane przez pośredników już na terytorium Niemiec.

W realizacji całej akcji pomagali funkcjonariusze Straży Granicznej oraz Straż Pożarna.

Arkadiusz Barędziak
Rzecznik Prasowy
IC Wrocław

CITA najlepsza w Izbie Celnej we Wrocławiu

Podczas czynności kontrolnych, podjętych wspólnie z funkcjonariuszami Policji z KPP w Trzebnicy w dniu 04.03.2005r., funkcjonariusz Wydziału Zwalczania Przestępczości tut. Izby Celnej, przy użyciu psa służbowego CITA ujawnił woreczek z amfetaminą, który został ukryty w zagłębieniu podłogi i zasłonięty wykładziną.

To typowa akcja, przeprowadzana przy użyciu specjalnie przeszkolonego psa do wykrywania narkotyków. W roku 2004 przewodnik psa CITA wykrył najwięcej, bo aż ok.23 kg marihuany i innych substancji narkotycznych o łącznej wartości ok.700.000 PLN.

CITA bierze również udział w akcjach prewencyjnych we wrocławskich szkołach, gdzie cieszy się ogromną popularnością wśród dzieci i młodzieży.

st.k.c. Rafał Szczepaniak



Nawet w toalecie

W autobusie jest wiele miejsc, w których przemytnicy chowają papierosy. Do tej listy doszło jeszcze jedno – zbiornik w toalecie z odchodami.

Przemycenie papierosów z Rosji do Polski jest coraz trudniejsze. Celnicy na granicy z Rosją tygodniowo zatrzymują około 150 tys. paczek. Dlatego przemytnicy szukają nowych sposobów ukrycia kontrabandy. Tak się stało w przypadku autobusu z Bartoszyc, który wracał z Rosji do Polski.

W czasie kontroli okazało się, że troje podróżnych ukryło prawie 800 paczek papierosów w siedzeniach autokaru, wlotach powietrza i w lukach bagażowych. Te skrytki są nam dobrze znane, ale wyszło na jaw, że część towaru ukryto też w toalecie. Papierosy zawinięto w folię i zatopiono w zbiorniku na nieczystości. W sumie w fekaliach znaleziono kolejne 220 paczek.

Przemytnicy towar stracili i zapłacili mandaty po 400 zł.

Wyjęcie tak ukrytego towaru bez wątpienia nie należało do przyjemności, jednak jeśli będzie taka potrzeba to i z takich miejsc celnicy wydobędą przemyt, za co, jak sądzę, powinni im być szczerze wdzięczni niedoszli konsumenci tego rarytasu.

Bursztyn w baku

Największy od lat przemyt bursztynu - 70 kg - udaremnili celnicy z przejścia granicznego w Gronowie. Przemytnik stracił cenny towar, drogi samochód i czeka go jeszcze rozprawa przed sądem.

Przestępca to mieszkaniec Kaliningradu. Na przejście w Gronowie przyjechał w Wielką Sobotę. Swoim Dodgem Caravanem do odprawy ustawił się na „zielonym pasie" dla osób nie mających nic do oclenia. Celnik sprawdzający pojazd uznał, że zbiornik na paliwo wygląda na podejrzany. Pojazd skierowano do kontroli szczegółowej i szybko okazało się, że rzeczywiście zbiornik został przerobiony na skrytkę. By się do niej dostać trzeba było częściowo zdemontować tył pojazdu. W schowku celnicy znaleźli 70 kg bursztynu surowego oraz częściowo obrobionego. Wartość kontrabandy oceni rzeczoznawca, ale wydaje się, że bursztyn wart jest co najmniej 50 tys. zł.

Znaleziony towar został zatrzymany, celnicy zajęli też samochód wart kilkadziesiąt tysięcy złotych, a wobec Rosjanina wszczęto sprawę karną i za swój postępek będzie odpowiadał przed polskim sądem.

Ryszard Chudy
Rzecznik Prasowy
IC Olsztyn

Przekazanie przez rząd Stanów Zjednoczonych darowizny dla GIIF



Rząd Stanów Zjednoczonych przekazał Generalnemu Inspektorowi Informacji Finansowej darowiznę w postaci nowoczesnego oprogramowania analitycznego Visual Analytics wraz z pakietem specjalistycznych szkoleń z zakresu obsługi programu.

Uroczystość odbyła się w Ministerstwie Finansów. Stronę amerykańską reprezentowali przedstawiciele Ambasady USA w Warszawie oraz Departamentu Skarbu USA. Gości przyjmowali - Pan Wiesław Czyżowicz, Generalny Inspektor Informacji Finansowej, Podsekretarz Stanu oraz przedstawiciele Departamentu Informacji Finansowej.

Przekazanie oprogramowania jest kolejnym etapem realizacji międzyrządowej umowy polsko-amerykańskiej dotyczącej finansowania działań mających na celu zapobieganie i zwalczanie przestępczości w Polsce. Całość pomocy przewidzianej w ramach powyższej umowy dla polskiej jednostki analityki finansowej, wyniesie ok. 0,5 mln $.

Darowizna rządu Stanów Zjednoczonych wspomoże pracowników Departamentu Informacji Finansowej w procesie analizy transakcji podejrzanych oraz tzw. transakcji ponadprogowych, będącej zasadniczym narzędziem w walce z procederem prania pieniędzy i finansowaniem terroryzmu.

W efekcie wdrożenia m.in. oprogramowania analitycznego Visual Analytics system informatyczny do obsługi zadań Generalnego Inspektora Informacji Finansowej, służący do wykrywania i zwalczania proceder prania pieniędzy i finansowania terroryzmu, stanie się jednym z najnowocześniejszych systemów w krajach UE. (IF MF).

Wizyta delegacji litewskiej

24 lutego 2005 roku Izba Celna w Warszawie gościła delegację Litewskiej Służby Celnej. Obowiązki gospodarza spotkania w imieniu Dyrektora Izby Celnej w Warszawie Sławomira Pichora pełnił Zastępca Dyrektora Grzegorz Smogorzewski.

Celem wizyty naszych litewskich kolegów było omówienie następujących tematów:
- kontrola celna,
- kontrola podatków,
- tradycyjne środki własne,
- kontrola płatności długu celnego i podatków z tytułu importu,
- stosowanie środków taryfowych i pozataryfowych,
- ustalanie, kontrolowanie wartości celnej,
- hurtownia danych celnych, prezentacja informacji celnej,
- systemy informatyczne w polskim cle.

Podczas konferencji zorganizowanej w budynku „Sonata", w sali Urzędu Celnego I w Warszawie delegacja litewska zapoznała się z krótką charakterystyką funkcjonowania, właściwością, strukturą i zadaniami Izby Celnej w Warszawie oraz pozycją tej izby na tle Polskiej Administracji Celnej.

Funkcjonariusze celni zatrudnieni w Biurze Łącznikowym ds. Akcyzy ELO zaprezentowali wykorzystywane przez Polskie Służby Celne systemy informatyczne akcyzy: SEED (baza danych), MVS (System Weryfikacji Przemieszczania) oraz EWSE (System Wczesnego Ostrzegania).
Ponadto prezentacja przygotowana przez Centrum Analityczne Administracji Celnej CAAC przybliżyła funkcjonowanie Systemu Wspomagania Obsługi Zgłoszeń Celnych CELINA, który stosowany jest we wszystkich jednostkach polskiej administracji celnej od momentu wejścia Polski do UE tj. od 1 maja 2004 r. Prezentacja ta bardzo zaciekawiła naszych litewskich partnerów. Pytaniom i dyskusji nie było końca.



Z zainteresowaniem delegacja litewska wysłuchała wystąpienia na temat funkcjonowania i zadań Centrum Analitycznego Administracji Celnej, które zajmuje się gromadzeniem, generowaniem oraz przetwarzaniem danych o obrocie towarami w handlu międzynarodowym.

Następnie delegacja odwiedziła Oddział Celny Towarowy I i II w Warszawie, gdzie mogła zobaczyć praktyczne funkcjonowanie systemu Celina oraz magazyny celne. Zapoznała się również z organizacją obsługi celnej przesyłek lotniczych w ramach zgłoszeń celnych przez stanowiska kasowe (System ZEFIR).
W oddziałach celnych Litwinów przyjął Naczelnik Urzędu Celnego III „Port Lotniczy" w Warszawie Marian Zaron.
Delegacja litewska miała również okazję spotkać się z przedstawicielem środowisk gospodarczych związanych z cłem i poznać jego spojrzenie zarówno na Celinę, jak i na całą obsługę celną.
Na zakończenie podkreślono wagę ścisłej współpracy i potrzebę wymiany doświadczeń między stronami.

Witold Lisicki
Rzecznik Prasowy
IC w Warszawie

Spotkanie polsko - ukraińskie



W dniu 25 marca br., odbyło się spotkanie służbowe Szefa Służby Celnej Rzeczpospolitej Polskiej i Przewodniczącego Służby Celnej Ukrainy, w którym uczestniczyli również inni znamienici goście - mer miasta Lwowa, Konsul Generalny Ukrainy w Lublinie, Konsul Honorowy Ukrainy, a także dyrektor Izby Celnej w Białej Podlaskiej, wojewoda podkarpacki oraz komendant Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej. Gospodarz spotkania, dyrektor Izby Celnej w Przemyślu, przywitał gości w Oddziale Celnym w Korczowej. Zgodnie z programem, spotkanie rozpoczęto od wizytacji przejścia granicznego w Korczowej. Następnie goście udali się do Lwowa, gdzie uczestniczyli w konferencji prasowej. Kolejnymi etapami były: wizytacja przejścia drogowego w Medyce oraz prezentacja Laboratorium Celnego, mieszczącego się w siedzibie Izby Celnej w Przemyślu.

Podsumowanie spotkania odbyło się na krasiczyńskim zamku, gdzie do grona gości dołączył prezydent miasta Przemyśla.

Tematem przewodnim spotkania była szeroko rozumiana współpraca służb granicznych Polski i Ukrainy. Poruszono także konieczność rozbudowy istniejących oraz budowy nowych przejść granicznych, a także uruchomienia zielonych korytarzy, które mogłyby mieć znaczący wpływ na udrożnienie granic.

Małgorzata Eisenberger-Blacharska
Rzecznik Prasowy IC w Przemyślu

Spotkanie na lotnisku



W dniu 22 lutego 2005 roku w Porcie Lotniczym w Bydgoszczy spotkali się Prezes Zarządu Portu Lotniczego Bydgoszcz-Szwederowo Tomasz Makowski, Komendant Nadwiślańskiego Oddziału Straży Granicznej Jerzy Stec oraz Dyrektor Izby Celnej w Toruniu Jerzy Drogoś. Celem spotkania było podpisanie porozumienia w sprawie zasięgu terytorialnego przejścia granicznego Bydgoszcz-Szwederowo.

Zgodnie z jednym z paragrafów porozumie-nia odprawy celne osób i towarów mogą odbywać się tylko w wyznaczonych, specjalnie do tego celu przeznaczonych miejscach Portu. Jednakże ustalenie to nie może ograniczać ustawowych uprawnień, gwarantujących organowi celnemu sprawowanie nadzoru i kontroli celnej w każdym czasie i miejscu. Stąd też stała obecność na lotnisku w Bydgoszczy granicznego referatu zwalczania przestępczości celnej.

Agata Radziejewska
Rzecznik Prasowy IC w Toruniu

Otwarcie Izby Celnej w Opolu

W poprzednich numerach „Wiadomości Celnych" pisaliśmy już o otwarciu Izby Celnej w Opolu. Poniżej jeszcze raz krótki tekst na ten temat i zdjęcia pokazujące ten nowoczesny, celniczy obiekt (red.)

W dniu 11.01.2005 r. odbyło się oficjalne otwarcie Izby Celnej w Opolu.

Ze strony administracji celnej w uroczystości uczestniczyli Szef Służby Celnej Minister Wiesław Czyżowicz i Dyrektor Departamentu Organizacji Służby Celnej Leszek Jasiun. Władze wojewódzkie reprezentowali Wojewoda Opolski Elżbieta Rutkowska, przedstawiciele Urzędu Miasta Opola, parlamentarzyści, licznie zaproszeni goście. Izbę Celną w Opolu reprezentował Dyrektor Andrzej Begiński oraz naczelnicy podległych urzędów celnych.



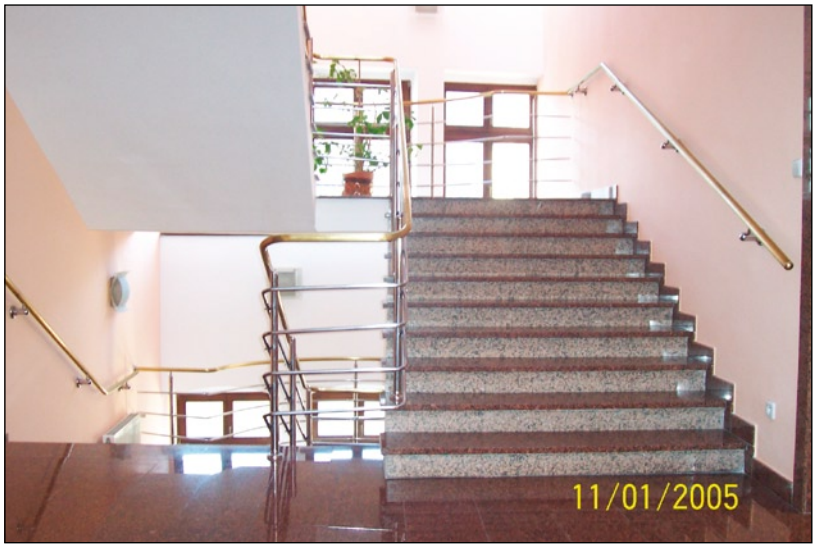
Izba Celna w Opolu powstała dzięki staraniom władz wojewódzkich, samorządowych, które zgodziły się na odkupienie budynku od poprzednich właściciela, jakim było Przedsiębiorstwo Górażdże Cement S.A.

Bezpośrednio po poświęceniu obiektu goście mogli zwiedzić naszą izbę, a następnie w sali konferencyjnej odbyło się spotkanie, na którym Dyrektor Andrzej Begiński powitał wszystkich przybyłych gości. Następnie głos zabrał Minister Wiesław Czyżowicz dziękując wszystkim za pracę włożoną w to, aby ta izba mogła zaistnieć, podkreślając jedocześnie, że jest to obiekt nowoczesny,









jeden z piękniejszych w Polsce. Szef Służby mówił również o zmianach, jakie dokonały się w ostatnim okresie w strukturach administracji celnej, ale także o nowych zadaniach, jakie stoją przed Służbę Celną.

Obiekt nasz składa się z dwóch przylegających do siebie i połączonych przeszkloną plombą budynków o wysokim standardzie zlokalizowanych w samym centrum miasta. Powierzchnia, jaką dysponuje to 1927 m^2. Należy nadmienić, iż są to budynki zabytkowe, gdzie konieczne było zachowanie ich dawnego kształtu. W budynku oprócz pomieszczeń biurowych znajduje się także duża sala konferencyjna, pomieszczenia socjalne, obszerne nowoczesne archiwum, winda oraz przestronny hol. Prace, jakie musiały zostać wykonane, aby izba „ruszyła pełną parą" to głównie podłączenia sieci komputerowej, wyposażenie serwerowni, zakup centralnego UPS-u.Po zakończeniu wszystkich niezbędnych prac zakupiono potrzebny sprzęt i meble.Celnicy mogli wprowadzić się do budynku.Rozpoczął się nowy rozdział w naszej pracy.

Beata Kochanek
Rzecznik Prasowy IC w Opolu

II Dzień Przedsiębiorczości w Izbie Celnej w Rzepinie

Izba Celna w Rzepinie została zaproszona przez Dyrekcję Zespołu Szkół Leśnych im. Stanisława Miklaszewskiego w Starościnie do udziału w II Dniu Przedsiębiorczości, zorganizowanym przez Fundację Młodzieżowej Przedsiębiorczości pod honorowym patronatem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W pierwszej edycji programu zostaliśmy wyróżnieni przez Prezydenta RP tytułem „Partnera Przedsiębiorczej Szkoły", otrzymując okolicznościową statuetkę i dyplom, jako jedna z 19 najaktywniejszych firm i instytucji, biorących udział w tym przedsięwzięciu.

Celem programu jest lepsze przygotowanie uczniów szkół ponadgimnazjalnych do wejścia na rynek pracy i kariery zawodowej, poprzez m.in. wykorzystanie w praktyce wiedzy zdobytej w szkole, wykonywanie zadań na wymarzonym stanowisku pracy, weryfikację i wybór kierunku dalszego kształcenia i planowanie kariery zawodowej.

Mariola Karaśkiewicz Rzecznik Prasowy IC w Rzepinie

Przebieg spotkania opisała p. Dorota Musolf z Wydziału Informatyki.

10 marca 2005 r. w Izbie Celnej w Rzepinie gościliśmy grupę 34 uczniów z Zespołu Szkół Leśnych, uczestników Dnia Przedsiębiorczości. Witając młodych ludzi, Pani Danuta Pucek, zastępca dyrektora, przedstawiła krótką charakterystykę Izby Celnej w Rzepinie.

Zgodnie z harmonogramem, w pierwszych godzinach spotkania zapoznano uczniów z zakresem działalności administracji celnej, sposobem i warunkami pełnienia służby.

W formie multimedialnej prezentacji przedstawiłam zarówno funkcje kontrolne i fiskalne naszej Służby, jak i te najciekawsze obszary działania celnictwa, między innymi w zakresie:

- ochrony ginących gatunków roślin i zwierząt,
- ochrony dóbr kultury,
- ochrony własności intelektualnych,
- wykrywania przestępstw związanych z przemytem (np. narkotyków, alkoholi).

W prezentacji wykorzystałam liczne zdjęcia z działań operacyjnych funkcjonariuszy Służby Celnej oraz fotografie przedmiotów zajętych w wyniku kontroli.

Zaproszeni na spotkanie Pan Krzysztof Bieniarz – koordynator do spraw ochrony własności intelektualnych i Pan Ryszard Siciński – koordynator do spraw CITES, w ciekawy sposób opowiedzieli o swojej działalności, odpowiadali na pytania uczniów.

Prezentując rozległą strukturę organizacyjną administracji celnej zapoznałam uczniów ze zmianami, jakie nastąpiły w związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Szczegółowo omówiłam tematykę związaną z zatrudnieniem w służbie celnej:

- zasady rekrutacji do służby,
- wymagania stawiane kandydatom (art.2 ustawy o Służbie Celnej z 24.07.1999r.)
- kwalifikacje, umiejętności i predyspozycje, jakie powinni posiadać kandydaci ubiegający się o pracę w Służbie Celnej.

Wskazując konieczność ciągłego podnoszenia umiejętności, samokształcenia się i zdobywania wszechstronnej wiedzy omówiłam stałe i podstawowe obowiązki funkcjonariuszy służby przygotowawczej i służby stałej.
Podsumowując wizerunek Służby Celnej pokrótce przedstawiłam normy „Kodeksu etyki funkcjonariusza Służby Celnej", którymi powinni kierować się funkcjonariusze zarówno podczas pełnienia służby, jak i w życiu prywatnym.
Zapowiadając drugą część dnia - praktyczne zdobywanie umiejętności bezpośrednio na stanowiskach pracy, przypomniałam uczniom o konieczności zachowania zasad BHP podczas wykonywania nawet najprostszych czynności.

Po krótkiej przerwie uczniowie pod okiem funkcjonariuszy pełnili obowiązki bezpośrednio na stanowiskach w Wydziałach: Informatyki, Prawno-Organizacyjnym, Zwalczania Przestępczości, Wspólnej Polityki Rolnej, Intrastat, Finansowo-Księgowym, Rozliczeń Ceł i Podatków,



Podatku Akcyzowego, Egzekucji i Likwidacji, Kontroli Celnej.

W wydziale informatyki młodzież miała możliwość zapoznania się z systemami informatycznymi obsługiwanymi w siedzibie tut. izby, zobaczyć wysokiej jakości sprzęt teleinformatyczny, wysłać próbny fax do koleżanek pracujących w sekretariacie, przeprowadzić krótką służbową rozmowę telefoniczną, wysłać „pismo urzędowe" wykorzystując medium poczty elektronicznej.

Około południa uczniowie wyjechali do Urzędu Celnego w Świecku w celu zwiedzenia obiektu terminalu towarowych odpraw celnych oraz poznania pracy funkcjonariuszy Oddziału Celnego, Urzędu Celnego i Grupy Mobilnej w Świecku.

Inspektor celny Stanisław Durlej oprowadził grupę młodzieży po terminalu, przybliżył jego logistyczne przeznaczenie oraz historię budowy i funkcjonowania w latach 1994-2005. Uczniowie zwiedzali magazyny, w których przechowywane są przedmioty zatrzymane w wyniku kontroli celnej.

Funkcjonariusze z Grupy Mobilnej bardzo efektownie zaprezentowali pracę psa tropiącego narkotyki. Umożliwili zapoznanie się uczniów z najnowszymi narzędziami pracy, z umundurowaniem funkcjonariuszy i oznakowaniem pojazdów wykorzystywanych do pełnienia tego rodzaju służby.

Po powrocie do siedziby IC w Rzepinie (około godz. 14.00) rozdano uczniom karty uczestnika w programie „Dzień Przedsiębiorczości" i zakończono spotkanie.

Dorota Musolf
starszy kontroler celny IC Rzepin

Turniej Halowej Piłki Nożnej

W sobotni ranek 26 lutego 2005 roku w wojskowej hali sportowej przy ulicy Sobieskiego w Toruniu rozegrano kilkanaście meczów o puchar Dyrektora Izby Celnej. Na boisku spotkały się drużyny wszystkich służb mundurowych miasta Torunia. W drużynie celników grają sami amatorzy, niektórzy z nich co prawda są absolwentami różnych akademii wychowania fizycznego, ale pozostali zawodnicy po prostu lubią kontakt z piłką i nie mają nic wspólnego z choćby namiastką zawodowstwa, w odróżnieniu od niektórych zawodników policji, wojska czy straży pożarnej, grających, poza pracą, w drugo- lub trzecioligowych zespołach piłkarskich. Dlatego też, za duży sukces należy uznać zdobycie przez naszą reprezentację III miejsca w turnieju, po meczu rozegranym z drużyną służby więziennej i wygranym przez celników wynikiem 5:2. Żeby zagrać o to miejsce najpierw należało wyjść z grupy a potem walczyć w półfinałach. Najtrudniejsze było chyba wyjście z grupy, bo tu musieliśmy zmierzyć się z dwoma bardzo silnymi rywalami, wojskiem i policją. Wygraliśmy z drużyną wojskowych, pokonał nas tylko PÓŹNIEJSZY MISTRZ – POLICJA, bowiem w finale zmierzyli się strażacy i policjanci. Obie drużyny pretendowały do tytułu mistrza turnieju, stąd też mecz był ciekawy, pełen zwrotów akcji, doskonałej obrony i strzelonych goli. Wygrała policja, wynikiem 6:3. Po zakończonym turnieju Dyrektor Izby Jerzy Drogoś wręczył dyplomy i puchary, pogratulował zwycięzcom, pocieszył pokonanych, podziękował za wspaniałą atmosferę sportowej rywalizacji i zachęcił do gry w przyszłości. Królem strzelców został zawodnik policji Seweryn Dariusz z wynikiem 6 strzelonych bramek, natomiast najlepszym strzelcem wśród naszych zawodników był Miłosz Dokurno , na co dzień pracujący w Izbie Celnej w Wydziale Dokumentacji i Zwalczania Przestępczości. W trakcie turnieju kibice - a po jego zakończeniu zawodnicy - posilali się wojskową grochówką z wkładką.

Agata Radziejewska
Rzecznik Prasowy Izby Celnej w Toruniu





Koszykówka

W dniach 24 – 26.02.2005 r w OKiDFC w Otwocku odbyły się Mistrzostwa Polski Pracowników Administracji Celnej w Piłce Koszykowej. Do udziału w mistrzostwach zgłosiło się 90 osób reprezentujących osiem izb celnych oraz Ministerstwo Finansów.

Zawody stały na bardzo wyrównanym poziomie. Losy pojedynku finałowego ważyły się do ostatnich sekund i dopiero dogrywka przechyliła szalę zwycięstwa na korzyść drużyny z IC Wrocław.

Finał B – o miejsce III – IV:	IC Olsztyn – IC Przemyśl	34 : 52
Finał A – o miejsce I – II:	IC Szczecin – IC Wrocław	28 : 31

Klasyfikacja końcowa:

1	IC Wrocław	10 pkt	5	IC Biała Podlaska	4 pkt
2	IC Szczecin	8 pkt	6	IC Białystok	3 pkt
3	IC Przemyśl	7 pkt	7	Ministerstwo Finansów	2 pkt
4	IC Olsztyn	5 pkt	8	IC Łódź	1 pkt
			9	IC Toruń	-





W zawodach po raz pierwszy brały udział również kobiety, które jak się okazało podczas gry, były filarem swych zespołów. Ich gra, jak i sama obecność została bardzo dobrze przyjęta przez zawodników pozostałych drużyn, dlatego też organizatorzy rozpatrują możliwość wprowadzenia do regulaminu przyszłych zawodów możliwości dodatkowego premiowania udziału kobiet, np. poprzez zwiększanie ilości punktów zdobywanych przez panie (np. 3 punkty zamiast 2 liczono by zawodniczce z rzutu pod koszem, natomiast 4 zamiast 3 za rzuty zza linii 6 m).

Przewodniczący Zespołu
ds. Kultury Fizycznej i Sportu
Piotr Krętkowski

Telonarius wraca „na łamy”

Rok 1993 nie był dla Polskie Służby Celnej rokiem najlepszym. Czterokrotnie wstrząsnęły nami informacje o tragicznych wypadkach w naszym środowisku zawodowym, zakończonych śmiercią funkcjonariuszy celnych. Ich najbliżsi nagle znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji, nie tylko psychicznej, która jest udziałem wszystkich tracących kogoś bliskiego, ale również materialnej, co jest zrozumiałe, gdy odchodzi jedyny żywiciel rodziny. Mobilizowaliśmy się wielokrotnie, zbierając fundusze na pierwszą pomoc dla nich,

Wtedy po raz pierwszy pojawiła się myśl, że dobrze byłoby w sposób systemowy zorganizować niesienie pomocy wszystkim osobom związanym z naszym środowiskiem zawodowym, których w jakikolwiek sposób dotknął los i którzy sami nie mogą sobie z tym poradzić.

Wkrótce potem jeden z naszych kolegów z rzepińskiego urzędu celnego uległ ciężkiemu wypadkowi w czasie wykonywania obowiązków służbowych. Jego stan był bardzo ciężki i wymagał natychmiastowego podania bardzo drogiego leku osiągalnego tylko w stolicy. Zaczęliśmy to załatwiać. Biurokratyczna droga przez mękę, którą musieliśmy przejść, aby pozyskać w tak krótkim czasie środki na ten lek, utwierdziła nas w przekonaniu, że powinniśmy dysponować na stałe jakimś funduszem, który mógłby być uruchamiany w awaryjnych sytuacjach, bez zbędnych formalności i starty czasu, przesądzającej być może o życiu lub śmierci człowieka.

I wtedy pojawiła się idea powołania fundacji, która pozyskiwałaby środki z naszych drobnych, ale powszechnie deklarowanych i systematycznie

wpłacanych składek, a następnie przekazywałaby je potrzebującym w formie bezzwrotnych zapomóg. Włożyliśmy niemały trud w rozpropagowanie tej idei i pozyskanie jej zwolenników. Udało się. 28.06.1993 r. Fundacja została oficjalnie i formalnie powołana do życia. Nazwaliśmy ją nie znanym powszechnie słowem TELONARIUS, co po łacinie znaczy CELNIK. Nic bardziej adekwatnego, a jednocześnie dyskretnego nie przyszło nam do głowy. Fundacja rozpoczęła swoją działalność natychmiast i prowadzi ją do dnia dzisiejszego z dużym powodzeniem.

Dwanaście lat działalności fundacji przełożyło się na konkretne efekty w postaci przeszło 5 mln złotych, które dzięki nam wszystkim zasiliły fundusze przeznaczone na ratowanie życia i zdrowia naszych kolegów lub członków ich rodzin, a także na inne cele godne wsparcia, jak chociażby likwidowanie skutków klęsk żywiołowych, które nie ominęły naszego środowiska. Z bezpośredniej pomocy skorzystało ponad 2000 rodzin.

Każdy urząd, a teraz izba ma swojego przedstawiciela w Komisji Opiniodawczej Fundacji (zgodnie ze statutem – to społeczne ciało wybierane jest raz na 6 lat). To on przyjmuje wnioski, pomaga skompletować dokumenty i dokonuje wstępnej oceny sytuacji wnioskującego, jednocześnie określa wysokość proponowanej zapomogi. 5 - 6 razy w ciągu roku zbiera się Zarząd Fundacji wraz z sześcioosobową komisją wnioskującą, wybraną spośród członków Komisji Opiniodawczej na okres 2 lat i rozpatruje komisyjnie wszystkie wnioski, które w tym czasie wpłynęły do Fundacji za pośrednictwem jej przedstawicieli. Podejmując ostateczne decyzje co do zakresu, wysokości i formy pomocy, bierze pod uwagę z jednej strony opinię przedstawiciela danej izby, z drugiej aktualne możliwości finansowe Fundacji. Rozpatrujący sprawy kierują się również swoim doświadczeniem, wynikającym z możliwości porównywania różnych sytuacji życiowych, opisywanych we wnioskach. Starają się by podział środków był sprawiedliwy.

W sprawach nie cierpiących zwłoki decyzje podejmowane są przez Zarząd po uprzednich telefonicznych konsultacjach z członkami komisji wnioskującej.

Kondycja finansowa Fundacji nie jest czymś stabilnym, z góry określonym, bowiem zależy prawie wyłącznie od dobrej woli naszych ofiarodawców. Każda kwota, nawet najmniejsza, nie będąca w zasadzie żadnym obciążeniem dla deklarującego (np. 5 czy 10 zł miesięcznie) jest ogromnym wkładem w nasze wspólne dzieło. Warunkiem sukcesu jest powszechność naszej akcji. A to ostatnio zaczyna zawodzić. Brak informacji o naszej fundacji na łamach „Wiadomości Celnych" (dodajmy – niezależny ani od Redakcji, ani od Fundacji) wyrządził nam wszystkim wielkie szkody. Niektórzy mogli nabrać przekonania, że albo Fundacja zaprzestała swojej działalności, albo jej działalność jest za mało transparentna, a jeżeli nawet nie budzi wątpliwości, to wymaga przypomnienia i przybliżenia. Ten artykuł jest odpowiedzią na owe wnioski. Cała Rada Fundacji i wszyscy przedstawiciele izb – członkowie Komisji Opiniodawczej działają w Fundacji społecznie. To oni najlepiej wiedzą jak bardzo Fundacja jest potrzebna, to oni widzą ogrom nieszczęść, jakie dotykają naszych kolegów i ich rodziny, bo to wszystko przechodzi przez ich ręce i serca, i dlatego z takim zaangażowaniem, często kosztem własnego wolnego czasu pracują charytatywnie na rzecz naszego środowiska. Dziękujemy im za to.

Ale nie wszyscy nasi przedstawiciele mają dar przekonywania o słuszności naszej idei. To wyraźnie widać po ilości osób z poszczególnych izb, wspierających Fundację. W jednych izbach wiedza o Fundacji jest powszechna, w innych bardzo słaba. Przekłada się to na wysokość miesięcznych wpływów, które niestety ostatnio wyraźnie zmalały. Odbiło się to natychmiast na wysokości przyznawanych zapomóg. Czy chcieliśmy, czy nie, musieliśmy - aby wszystkich potrzebujących obdzielić - każdemu trochę ująć. A szkoda.

Na to niewątpliwie miała wpływ towarzysząca tam w ostatnim okresie migracja zawodowa w naszym środowisku. Przenoszącym się funkcjonariuszom, których poprzednie deklaracje straciły swoją ważność, nikt nie zaproponował kontynuowania wsparcia Fundacji, bo nie chcę wierzyć, aby ktoś świadomie zrezygnował z czynienia dobra.

Pozwólcie, że zrobię to teraz w formie apelu do wszystkich, którzy nie wiedzieli lub zwątpili i nie wspierają w chwili obecnej naszej charytatywnej działalności:
„Pomagajcie innym kiedy tylko możecie, bo tylko wtedy będziecie mogli liczyć na pomoc innych".

Nasza środowiskowa Fundacja obejmuje swoją opieką wszystkich związanych z administracją celną – i funkcjonariuszy, i cywili, i pracowników szeregowych, i funkcyjnych, i tych o długim stażu, i tych, którzy dopiero stawiają pierwsze kroki w zawodzie, bez względu na wiek i przekonania, i nie tylko ich samych, ale również ich rodziny.

Zadeklarujcie na rzecz Telonariusa kwotę jaką możecie - nawet najmniejszą, która pomnożona przez większą ilość podobnych do Waszej deklaracji przyniesie w efekcie sumę, która być może uratuje komuś życie lub zdrowie.

I nie pytajcie „co ja z tego będę miał?", bo daj Boże, żebyście nie mieli z tego osobiście NIC, żebyście byli zdrowi i szczęśliwi, aby los był dla Was łaskawy i NIGDY NIE ZMUSIŁ WAS do korzystania z takiej pomocy.

Chociaż tak sobie myślę, że jednak nawet w najlepszym okresie swojego życia coś z tej działalności charytatywnej będziecie mieli: świadomość, że komuś pomogliście i że macie na kogo liczyć.

Wierzę, że pomyślicie o tych, dla których los nie był taki łaskawy i odpowiecie na nasz apel.

Deklaracje otrzymacie od swoich przedstawicieli, których listę zamieścimy w następnym numerze, a **informacje** – w każdym kolejnym numerze „Wiadomości Celnych".

Liczymy na Was, abyście Wy mogli liczyć na nas.

Krystyna Urbańska

Poniżej przedstawiam PROTOKÓŁ z posiedzenia Rady, Zarządu i Komisji Wnioskowej Fundacji „TELONARIUS" w dniu 8 grudnia 2004r. Informacje o kolejnych posiedzeniach w następnych numerach „Wiadomości Celnych".

W dniu 8 grudnia 2004 r. odbyło się posiedzenie organów statutowych Fundacji „TELONARIUS" tj. Rady, Zarządu i Komisji Wnioskowej, w którym uczestniczyło 15 osób.

I. 1. Przewodnicząca Zarządu Fundacji Joanna Czajkowska poinformowała zebranych o wysokości wpłat na konto Fundacji, dokonanych w okresie od 1.01.2004 r. do 31.10.2004 r. W ww. okresie Izby Celne na terenie kraju (w tym Ministerstwo Finansów) wpłaciły kwotę 351 472,63 zł. Najwyższe wpłaty zostały dokonane przez Izby Celne w Katowicach (62 299,00 zł), w Krakowie (53 324,63 zł.) oraz w Gdyni (49 585,70 zł.)

2. W 2004 r. (do 1 grudnia) do Fundacji wpłynęło 77 wniosków o przyznanie bezzwrotnych zapomóg finansowych dla funkcjonariuszy celnych aktualnie zatrudnionych lub przebywających na emeryturze lub rencie, lub też zapomóg przeznaczonych dla rodzin celników.
Łączna kwota udzielonych w ww. okresie zapomóg finansowych bezzwrotnych wyniosła 251 692,00 zł. Wnioski funkcjonariuszy celnych o udzielenie pomocy finansowej bezzwrotnej dotyczyły głównie osób dotkniętych chorobami nowotworowymi, porażeniem mózgowym, wadami kręgosłupa. Ponadto wnioski dotyczyły zakupu aparatury lub sprzętu niezbędnego do rehabilitacji (np. aparatu pionizującego w związku z przepukliną oponowo-rdzeniową).

II. Następnie przystąpiono do rozpatrzenia kolejnych 16 wniosków, które wpłynęły do Fundacji.
Zapomogi bezzwrotne przyznano:

1) 2200 zł – na wniosek Izby Celnej w Białej Podlaskiej dla funkcjonariuszki celnej na pokrycie kosztów leczenia i rehabilitacji po operacji nowotworu.
2) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej w Białymstoku dla żony funkcjonariusza celnego dotkniętej chorobą nowotworową układu krwionośnego.
3) 1000 zł - na wniosek Izby Celnej w Gdyni dla funkcjonariuszki celnej na pokrycie kosztów leczenia nogi po spiralnym złamaniu kości piszczelowej.
4) 4000 zł - na wniosek Izby Celnej w Poznaniu dla funkcjonariusza celnego na pokrycie kosztów leczenia w związku z nowotworem mózgu. Pomoc przyznano w dwóch ratach: I – 2280 zł, II – 1720 zł.
5) 4000 zł - na wniosek Izby Celnej w Przemyślu dla żony funkcjonariusza celnego dotkniętej chorobą nowotworową.
6) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej w Przemyślu dla rencisty znajdującego się w trudnej sytuacji materialnej, po przebytej operacji serca.
7) 8000 zł - na wniosek Izby Celnej w Przemyślu dla funkcjonariuszki celnej na pokrycie kosztów leczenia przewlekłej choroby neurologicznej (kuracja interferonowa). Pomoc przyznano w 2 ratach: I – 2280 zł, II – 5720 zł.
8) 1000 zł - na wniosek Izby Celnej w Rzepinie dla funkcjonariusza celnego na pokrycie kosztów zakupu sprzętu rehabilitacyjnego.
9) 2000 zł - na wniosek Izby Celnej w Rzepinie dla funkcjonariusza celnego na pokrycie kosztów operacji oka.
10) 4000 zł - na wniosek Izby Celnej w Rzepinie dla funkcjonariusza celnego na pokrycie kosztów leczenia związanego z chorobą nowotworową.
11) 2280 zł - na wniosek Izby Celnej w Toruniu dla syna funkcjonariuszki celnej, na pokrycie kosztów leczenia po oparzeniu (przeszczep skóry).
12) 4560 zł - na wniosek Izby Celnej w Warszawie dla syna funkcjonariuszki celnej chorego na nowotwór węzłów chłonnych. Pomoc przyznano w dwóch ratach.
13) 4000 zł - na wniosek Izby Celnej w Warszawie dla byłej funkcjonariuszki celnej - emerytka dotkniętej chorobą nowotworową (leczenie i rehabilitacja). Pomoc przyznano w dwóch ratach.
14) 2280 zł - dla byłej funkcjonariuszki celnej – emerytki (GUC/MF) na pokrycie kosztów operacji oczu (zaćma) oraz zakup aparatu słuchowego.
15) 4000 zł - na wniosek Izby Celnej we Wrocławiu dla funkcjonariusza celnego na dofinansowanie zakupu aparatu słuchowego. Przy rozpatrywaniu wniosku uwzględniono wyjątkowo trudną sytuacją materialną. Pomoc przyznano w dwóch ratach: I – 2280 zł, II – 1720 zł.
16) 4560 zł - na wniosek Izby Celnej we Wrocławiu dla rodziny znajdującej się w bardzo trudnej sytuacji materialnej i rodzinnej po zmarłym funkcjonariuszu celnym. Pomoc przyznano w dwóch ratach: I – 2280 zł, II – 2280 zł.

Łączna kwota przyznanych na tym posiedzeniu zapomóg wyniosła: 52 440,00 złotych.

Koleżanki i Koledzy !

Jesienią 2004 roku po wykonaniu badań kontrolnych dowiedziałem się, iż nowotwór, z którym walczę od 2001 roku przerzucił się do płuc. Lekarze uznali, że jedyną skuteczną metodą leczenia w moim przypadku może być podanie chemioterapii, nie stosowanej dotychczas w leczeniu nowotworu, jaki mnie zaatakował. Ponieważ NFZ nie zakontraktował tej metody leczenia koszt jego musiałem ponieść sam. Wiem, że to dzięki wsparciu finansowemu otrzymanemu ze strony Waszej, Dyrektora Izby Celnej w Warszawie, Fundacji Telonarius i Mazowieckiemu NSZZ Izby Celnej w Warszawie mogłem ponieść te niemałe koszty.

Leczenie powiodło się, powstrzymało rozrost guza, co pozwoliło dokonać operacyjnego jego usunięcia. Moja radość jest zasługą Waszego Wielkiego Serca, ofiarności i solidarności, które pozwoliły mi uwierzyć w możliwość pokonania choroby i dały szansę powrotu do zdrowia i rozpoczęcia pracy w dniu dzisiejszym w Urzędzie Celnym III Port Lotniczy w Warszawie.

Tą drogą chcę Wam gorąco za wszystko podziękować i złożyć życzenia dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Piotr Prokopek

Pożegnanie



23 marca 2005 roku na podwarszawskim cmentarzu w Rembertowie pożegnaliśmy na zawsze naszego Kolegę, Przyjaciela i Współpracownika Rafała Głosa. W najgorszych scenariuszach na życie nie przewidzieliśmy, że to właśnie Jemu – Człowiekowi w sile wieku będziemy towarzyszyć, tak szybko, w ostatniej drodze. To był dla nas wszystkich ogromny szok i wyjątkowo bolesne przeżycie. Na tym jednak polega nasz człowieczy los, że nie znamy jego wyroków i nie potrafimy odpowiedzieć sobie na pytanie dlaczego jest dla nas taki okrutny... Chcemy wierzyć, że jest w tym jakiś sens, ale nie wszystkim nam się to udaje, szczególnie w takiej chwili, kiedy żegnamy człowieka pełnego energii i radości, pełnego planów na przyszłość, człowieka, który powinien trwać przy swojej rodzinie, wychowywać dziecko, wspomagać rodziców, być opoką dla swoich najbliższych i dzielić się z nami wszystkimi swoją pogodą ducha i radością. Bo taki był Rafał. Pogodny, życzliwy, uśmiechnięty. Dla każdego miał dobre słowo. Dzięki niemu i jego porannym przywitaniom zaczynaliśmy z uśmiechem i optymizmem dzień, który dla nas a przede wszystkim dla niego bywał trudny, pełen stresów i zawsze za krótki. Jako Zastępca Dyrektora Departamentu Organizacji Służby Celnej w Ministerstwie Finansów odpowiadał za najtrudniejszą część naszych zadań - za finanse. Dbał, by ta „za krótka kołdra", jak to w naszym państwie bywa z pieniędzmi, jakoś wystarczyła na potrzeby całej Służby Celnej. Szukał nowych dróg do środków, które pozwoliłyby załatać dziury. Cieszył się gdy mu się to udawało. Starał się niczego nikomu nie odmówić. Bo taki właśnie był: życzliwy i wspierający. Nie oszczędzał się, żył w ciągłym stresie i niestety serce tego nie wytrzymało.

Odszedł wspaniały Człowiek, powszechnie lubiany i szanowany. Trudno Go będzie zastąpić, a może w ogóle jest to niemożliwe...Bo tacy ludzie niestety „nie rodzą się na kamieniu".

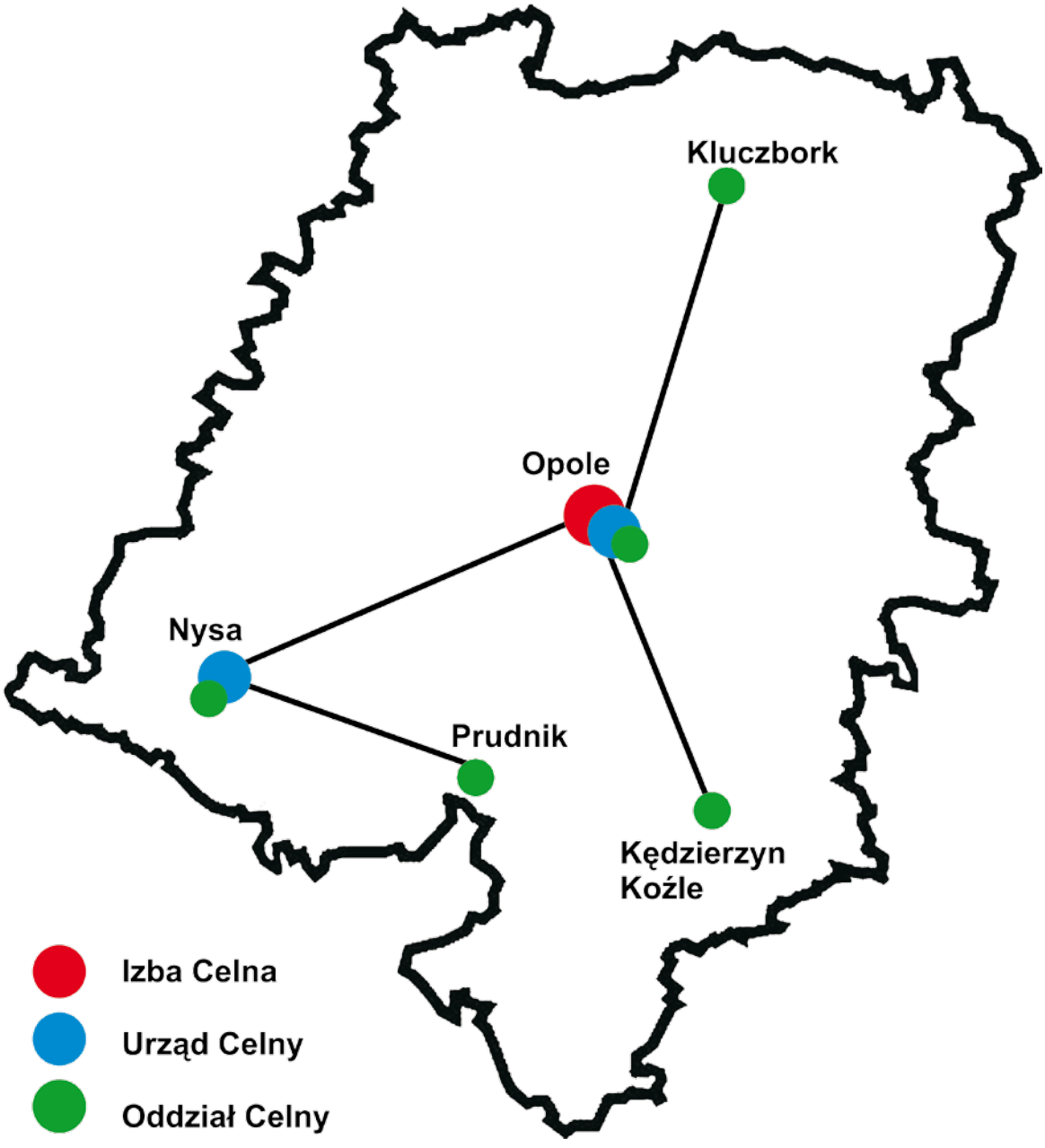
Francuskie przysłowie mówi, że człowiek – każdy z nas – tyle razy umiera ile razy umiera mu ktoś bliski. I to prawda, bo życie ludzkie składa się z więzi. Im więcej piękniejszych i silniejszych więzi z innymi ludźmi, tym pełniejsze i piękniejsze jest życie każdego z nas. Gdy umiera ktoś z kim byliśmy zżyci - umiera też więź między nim a nami, a więc umiera też kawałeczek naszego życia. I już nigdy nie będzie ono takie jak przedtem. Dlatego tak bardzo cierpimy. Im grubsza i mocniejsza była ta nić, która nas łączyła, tym bardziej boli...

Ale z drugiej strony inne przysłowie mówi, że człowiek żyje dotąd – dokąd żyje pamięć o nim w sercach innych ludzi.

O Rafale nie zapomnimy nigdy, a więc będzie żył tym innym, społecznym życiem – tu z nami i tym lepszym duchowym, gdzieś tam w – miejmy nadzieję – lepszym świecie...

Przyjaciele Rafała

IZBA CELNA W OPOLU



Lp	Właściwość miejscowa
1. **Dyrektor Izby Celnej w Opolu**	*Obszar woj.opolskiego*
2. **Naczelnik Urzędu Celnego w Opolu**	*Powiaty*: **kędzierzyńsko - kozielski, głubczycki, strzelecki,krapkowicki, kluczborski, oleski , opolski**
3. **Naczelnik Urzędu Celnego w Nysie**	*Powiaty:* **nyski, brzeski, prudnicki**